

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 80 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył zezwolić najmiłościwiej Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Cesarzowej Wdowie Arcyksiężnej Stefanii przyjąć i nosić cesarsko-rosyjski order św. Katarzyny (w brylantach).

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej podporucznikowi w rezerwie pułku huzarów księcia Windisch-Graetzta nr. 11 Ludwikowi hr. Badeniemu, godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora Państwa Antoniego Wileckiego z Kołomyi do Lwowa i zamianował zastępcą starszego prokuratora Państwa we Lwowie zastępcę prokuratora Państwa we Lwowie Tadeusza Malinę, a zastępcami prokuratora Państwa adjunktów sądowych: Aleksandra Poźniaka w Dynowie dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego i Kazimierza Angermanna w Mościskach dla Kołomyi.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistami sądowymi przy sądach powiatowych: dyetaryusza sądowego Andrzeja Żalińskiego dla Andrychowa, dyetaryusza kolejowego Stanisława Jana Hansa i egzekutora podatku Jana Karola Długoszewskiego dla Białej, dyetaryusza sądowego Franciszka Rogowskiego i praktykanta pocztowego Karola Cammra dla Bieczu, dyetaryuszów sądowych: Ludwika Sroczyńskiego, Jana Górke i Stanisława Dankowskiego

dla Bochni, dyetaryusza sądowego Krzysztofa Schwarza dla Brzeska, dyetaryusza adwokackiego Alfreda Leona Szymańskiego dla Brzostka, dyetaryusza sądowego Władysława Kamińskiego, dyetaryusza adwokackiego Franciszka Kudelskiego i dyetaryusza magistratu m. Krakowa Józefa Waszkiewicza dla Chranowa, dyetaryusza sądowego Maryana Muszyńskiego dla Ciężkowic, wachmistrza żandarmeryi w Wadowicach Michała Marzewskiego dla Czarnego Dunajca, woźnego sądowego w Krakowie Jana Szusta dla Dąbrowej, woźnego sądowego w Starym Sączu Ignacego Torońskiego dla Dębicy, dyetaryusza adwokackiego Franciszka Zastawniaka dla Dobczyce, emerytowanego przywódcę posterunku żandarmeryi Michała Pronia i dyetaryusza sądowego Karola Hellę dla Dukli, woźnego sądowego w Dębicy Macieja Scieszkę dla Frysztaka, woźnego sądowego w Głogowie Józefa Stanisława Augustynowicza, dla Głogowa, woźnego sądowego w Gorlicach Stanisława Markiewskiego oraz dyetaryuszów sądowych Andrzeja Czerniawskiego i Józefa Wąsowicza dla Gorlic, sierżanta straży wojskowo-policyjnej Antoniego Kruczka dla Grybowa, pomocnika woźnego sądu wyższego w Krakowie Karola Danka dla Jaworzna, prywatnego pomocnika kancelaryjnego Jana Weigla dla Kalwarii, podoficera rachunkowego 2 pułku ułanów Teofila Jana Mendysa oraz dyetaryuszów sądowych Ludwika Fortunę i Adama Józefa Firlicieńskiego dla Kęt, dyetaryusza hipotecznego Stanisława Bieleckiego dla Kolbuszowej, dyetaryusza adwokackiego Ignacego Kluczyckiego dla Krościenka, woźnego sądowego w Chranowie Józefa Ocetkiewicza i dyetaryusza sądowego Urbana Więcka dla Krosna, dyetaryuszów sądowych Bronisława Franciszka Zysa i Józefa Zacharyasza Pal-

czewskiego dla Krzeszowic, woźnego sądowego w Leżajsku Ignacego Woźnickiego i ilustratora powiatowego Ludwika Gajdę dla Leżajska, dyetaryusza sądowego Franciszka Grossa dla Limanowej, woźnego sądowego w Liszkach Michała Bartmana dla Liszek, dyetaryusza sądowego Ludwika Książkiewicza dla Makowa, woźnego sądowego w Mielcu Franciszka Böhma dla Mielca, dyetaryusza sądowego Stanisława Gajewskiego dla Miłówki.

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że c. k. Trybunał państwowy (Wiedeń, I. Bezirk Schillerplatz nr. 4) rozpocznie w roku 1898 swe regularne posiedzenia kwartalne w dniach 10 stycznia, 18 kwietnia, 4 lipca i 17 października.

Wiedeń, dnia 29 października 1897.

Z c. k. Trybunału państwowego.

Obwieszczenie.

Na podstawie §. 10 ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. nr. 35) i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 5 stycznia 1895 (Dz. u. p. nr. 14) c. k. Namiestnictwo, po porozumieniu się z c. k. Dyrekcją kolei państwowych w Stanisławowie i Lwowie, ustanawia na linii Halicz-Ostrów stację kolejową Skomorochy stare, tudzież na linii Kraków-Lwów-Podwoleczyska stację Barszczowice jako stałe stacje do ładowania i wyładowywania zwierząt i mięsa.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12 listopada b. r. do l. 97.309 z rozporządzeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, dozwalać wyjątkowo, celem aprowizacji miast Berna i Mor. Ostrawy, przywozić do tych miast bydło rogate i świnie przeznaczone na rzeź, z okręgów sądowych Galicyi zupełnie

wolnych od zaraz bydłowych, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 listopada.

Mowa JE. Pana Prezydenta Ministrów hr. Kazimierza Badeniego,

wygłoszona w Izbie posłów Rady państwa w d. 12 b. m. w czasie rozpraw nad wnioskiem oskarżenia PP. Ministrów z powodu wydania rozporządzeń językowych dla Czech i Morawy, opiewa:

Wysoka Izbo!

Już na wiosnę miała wysoka Izba sposobność zajmowania się tym samym przedmiotem i przesłała do porządku dziennego nad wnioskiem postawienia mnie i moich kolegów w stan oskarżenia. Mogłaby się więc nasunąć myśl, czy ze stanowiska prawnego i konstytucyjnego powtórzenie tego samego wniosku z tego samego powodu jest dopuszczalne. Rząd jednak nie ma zamiaru zastaniać się tego rodzaju względami. Chciałbym zaś przy tej sposobności nawiasem zauważyć, iż poszczególni posłowie w swoich mowach używali słów: „oskarżeni Ministrowie“. Muszę się przeciw temu zastrzedz, gdyż ta nomenklatura w obecnym stadium sprawy nie odpowiada faktom. (Okłaski na prawicy).

Od przedłożenia na wiosnę wniosku, aby mnie i moich kolegów z powodu rozporządzeń językowych postawić w stan oskarżenia, nie zaszła żadna zmiana co do przedmiotu, który temu wnioskowi służy za podstawę, nie przytoczono też żadnego nowego materiału, tak, że właściwie mogę się tylko powołać na to, co już wówczas w wysokiej Izbie przytoczyłem. Na posiedzeniu z 6 maja b. r. w ramach norm ustawowych, których przekroczenie nam zarzucono, według moich sił i przekonania wykazałem wysokiej Izbie, iż zarzut nie jest uzasadniony.

rycerz, również z piórami na głowie, i czwartki, niezbrojny, długowłosey, który wydawał mu się Mazurem.

Widząc zaś ich, rzekł sobie w duszy:

— Słubowałem mojej panience w więzieniu, nie trzy czuby, jeno tyle, ile palców u rąk. ale trzy, byle to nie byli posłowie — mogłoby być zaraz.

Jednakże pomyślał, że to właśnie muszą być jacyś posłowie do księcia Mazowieckiego, więc westchnąwszy, ozwał się głośno:

— Pochwalony Jezus Chrystus!

— Na wieki wieków — odpowiedział długowłosey niezbrojny jeździec.

— Szczęść wam Boże!

— I wam, panie!

— Chwała świętemu Jermemu!

— Nasz ci to patron. Witajcie, panie, w podróży.

Tu poczegli się sobie kłaniać, a następnie Zbyszko wymienił, kto jest, jakiego herbu, zawołania i z kąd na dwór mazowiecki podąża długowłosey zaś rycerz oznajmił, iż zowie się Jędrzek z Kropiwnicy i gości księciu wiedzie: brata Godfryda, brata Rotgera, oraz pana Fulka de Loreche z Lotaryngii, który u Krzyżaków bawiąc, chce księcia Mazowieckiego, a zwłaszcza księżną, córkę sławnego „Kynstuta“, na własne oczy obaczyć.

Przez ten czas, gdy wymieniano ich nazwiska, rycerze zagraniczni, siedząc prosto na koniach, pochylali raz po raz przybrane w żelazne hełmy głowy, sądząc bowiem ze świetnej zbroi Zbyszkowej, mniemali, że książę kogoś znacznego, może krewnego, lub syna na spotkanie ich wysłał.

Jędrzek zaś z Kropiwnicy mówił dalej:

— Komtur, jakobyście po naszymu rzekli: tarosta z Jansborku, bawi w gościnie u księcia, któremu rozpowiadał o tych rycerzach, jako mają żywną ochotę przybyć, ale nie śmia, a zwłaszcza ów rycerz z Lotaryngii, on bowiem, zdaleka będąc, mniemał, że za krzyżacką granicą zaraz mieszkają Saraceny, z którymi wojna nie ustaje. Książę, jako ludzki pan, wnet mnie na granicę posłał, abym ich bezpiecznie wśród zamków przeprowadził.

— To bez waszej pomocy nie mogliby przejechać?

— Jest nasz naród okrutnie na Krzyżaków zawzięty, a to z przyczyny nietyle ich napaści — bo i my do nich zaglądamy, ile z przyczyny wielkiej ich zdradliwości, że to, jeśli cię Krzyżak obłąpi, a z przodu w gębę cię całuje, to z tyłu gotów cię w tym samym czasie nożem zgnąć, który obyczaj zgoła jest świński i nam, Mazurom, przeciwny.... Ba! jużei!... Pod dach i Niemca każdy przyjmie i gościowi krzywdy nie uczyni, ale na drodze rad mu zastąpi. A są i tacy, którzy nie innego nie czynią, przez pomstę, alibo dla chwały, którą daj Bóg każdemu

— Któryże jest między wami najślawniejszy?

— Jest jeden taki, że lepiejby Niemcu śmierć obaczyć, niż jego: zowie się Jurand ze Spychowa.

Zadrgało w młodym rycerzu serce, gdy usłyszał to nazwisko — i wraz postanowił pociągnąć Jędrka z Kropiwnicy za język.

— Wiem! — rzekł — słyszałem: to ów, którego córka Danuta dworką księżnej była, póki się nie wydała.

I to rzekłszy począł pilnie patrzeć w oczy mazowieckiego rycerza, tamując prawie

dech w piersiach, ów zaś odrzekł z wielkiem zdziwieniem:

— A wam to kto powiadał? Dyć to młódka. Bywa poprawdzie, że i takie wychodzą za mąż, ale Jurandówna nie wyszła. Sześć dni temu, jak wyjechałem z Ciecchanowa i widziałem ją przy księżnej. Jakoże jej w adwencie wychodzić?

Zbyszko, słysząc to, wyteżył całą siłę woli, by nie pochwylić Mazura za szyję i nie zakrzyknąć mu: „Bóg ci zapłać za nowinę!“ — pohamował się jednak i rzekł:

— Bo słyszałem, że ją Jurand komus oddał.

— Księżna chciała ją oddać, nie Jurand, jeno przeciw woli Jurandowej nie mogła. Chciała ją oddać jednemu rycerzowi w Krakowie, który dziewce ślubował i którego ona miłuje.

— Miłuje ci go?! — zakrzyknął Zbyszko.

Na to Jędrzek spojrział na niego bystro, uśmiechnął się i rzekł:

— Wiecie! Jakoś strasznie się o tę dziewczuchę przepytujecie.

— Przepytuję o znajomych, ku którym jądę.

Mało Zbyszкови widać było twarzy z pod hełmu, ledwie oczy. nos i trochę policzków, ale za to nos i policzki tak były czerwone, że skory do drwin, a przechera Mazur, rzekł:

— Pewnikiem od mrozu tak wam gęba pokrasniała, jako wielkanocne jaje!

A młódzian zmieszał się jeszcze bardziej i odpowiedział:

— Pewnikiem....

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

Czeladnicy Zbyszкови, ludzie bywali i znający obyczaj wojenny, stanęli także w gotowości — nie do walki wprawdzie, albowiem w spotkaniach rycerskich służba nie brała udziału, ale do odmierzenia miejsca pod białą konną, lub udeptania zaśniedziałej ziemi pod pieszą. Jeden Czech tylko, szlachcicem będąc, miał się ku robocie, lecz i on spostrzegł, że Zbyszko przemówi, zanim uderzy, i w duszy mocno się nawet dziwił, iż przed panem pochylił kopię przed wyzwaniem. Lecz i Zbyszko opamiętał się w porę. Przypomniał sobie swój szalony uczynek pod Lichtensteina — i wszystkie nieszczęścia, jakie z tego wynikły, więc podniósł kopię, oddał ją Czechowi, i nie dobywając miecza, ruszył kołniam ku rycerzom zakonnym. Zbliżywszy się, zauważył, że prócz nich był jeszcze trzeci

Sądzą, że wysoka Izba nie będzie odepnie żądała, abym to samo powtarzał i mogę się powołać na stenograficzny protokół tego posiedzenia, w którym moje wywody pod względem prawnym są zawarte.

Jeżeli jednak, szanowni panowie, pominie się kwestję prawności drogi rozporządzenia, a ze względu na cele żąda się uregulowania kwestyi językowej w drodze ustawy, to pozwalam sobie zwrócić uwagę wysokiej Izby na uchwalony w wys. Izbie panów w dniu 20 maja b. r. adres, który Najjaśniejszy Pan z najzupełniejszym zadowoleniem raczył przyjąć do wiadomości, a w którym ta myśl już wyrażoną została. Także w Izbie panów podczas dyskusji adresowej określiłem me stanowisko w tej sprawie a mianowicie w tym duchu, iż Rząd dalekim jest od odsuwania od siebie myśli tej na wypadek, gdyby z inicjatywy stronnictw postawione zostały konkretne wnioski, lecz przeciwnie z całą stanowczością oświadczyłem, iż Rząd z zastrzeżeniem swego stanowiska z największą gotowością i z całą siłą przy tem chce współdziałać.

Otóż, szanowni panowie, wiadomo to powszechnie, iż także w tej wys. Izbie podobne wnioski są zamierzone i dlatego koryzstam ze sposobności, aby także to oświadczyć, iż jeśli te postawione lub jeszcze postawione mające wnioski wejdą pod rozprawę, Rząd z góry oświadcza, jak już oświadczył w Izbie panów, iż w pracy tej z największą gotowością weźmie udział, i o ile to od niego zależy, dołoży wszelkich starań, aby te wnioski doprowadziły do rezultatu. (Oklaski na prawicy). Ale, panowie, ja idę jeszcze dalej i oświadcza, iż gdyby te wnioski tu z jakiegokolwiek powodu nie weszły pod rozprawę, lub gdyby te wnioski w późniejszym stadium natrafily miały na trudności, które wogóle kazałyby powątpiewać o rezultacie, lub gdyby rozprawy tak się przewlekły, iż w możliwie krótkim czasie nie można oczekiwać pozytywnego rezultatu, wówczas Rząd sam bezwarunkowo kwestję tę podejmie i niezależnie od tej akcyi wszelkich dołoży starań, aby aktualną kwestję sporu między dwoma szczepami, królestwo Czech zamieszkującymi, doprowadzić do pokojowego rozwiązania (Oklaski na prawicy), a mianowicie na zasadzie kompromisu na podstawie ugody, aby w zupełnym porozumieniu z obu stronami wyrównać różnice, jakie powstały wskutek rozporządzeń językowych. (Oklaski na prawicy).

Szanowni panowie! Ta mowa moja może naprowadzić was na domysł, że ja i Rząd nie myślimy jeszcze zniknąć z widowni. A jeżeli by was to nieprzyjemnie dotknęło, na to bezwarunkowo nie nieporadzę. Mogę jednak wam zaręczyć, że to, com teraz oświadczył, zgadza się z faktami i że nie oświadczałem tego w wys. Izbie lekkomyślnie. (Brawo, brawo, z prawicy).

Szanowni panowie! Rozumie się samo przez się, że waszemu własnemu ocenieniu pozostawię muszę, czy sądzicie, że użyta przez was metoda odpowiada pożądanemu przez was celowi. Rozumie się samo przez się, że i to waszemu własnemu ocenieniu pozostawię muszę, czy sądzicie, że tą drogą łatwiej doj-

dziecie do porozumienia, do którego przecież na równi z Rządem zmierzacie, czy łatwiej dojdziecie do celu. Muszę tu tylko stwierdzić, że Rząd nie tylko ma ten zamiar, lecz także szczerze dołoży wszelkich starań, aby dojść do rezultatu.

Szanowni panowie! Rząd żadnymi, choćby najmniejszymi zajściami w tej wys. Izbie nie da odwieść się od przekonania swego o znaczeniu szczepu niemieckiego, tudzież o należącym się jemu stanowisku w Austrii. Rozumie się samo przez się, że Rząd Jego Ces. Mości, usiłując wszystkim nie-niemieckim narodom, które zamieszkują Austrię, ile możności wymierzyć sprawiedliwość, musi zachować na oku także obowiązek swój względem szczepu niemieckiego w sposób jak najsumienniejszy i najpoważniejszy. (Hłas na lewicy. Pos. Wolf: A rozporządzenia językowe! Pos. Schönerer: Dowodzi tego wiec w Chebie!)

Panowie! Przyznaję, że obrady dzisiejsze nie następują mi sposobności do zapuszczania się w dalsze szczegóły tej sprawy, która z przedmiotem tych obrad nie pozostaje właściwie przecież w żadnym związku. Ponieważ atoli także wszyscy panowie, którzy przemawiali, mówili nie tylko wyłącznie o legalności lub nielegalności rozporządzeń, co właściwie jest tu dziś jedynym przedmiotem dyskusji, lecz także o istocie rozporządzeń językowych, przeto musicie pozwolić mi, że po tych uwagach powiem jeszcze słów kilka o rzeczy samej. Proszę przyjąć zapewnienie, że pobudką do dzisiejszego przemówienia nie był dla mnie usłyszane tu mowy, które wygłoszono w tonie nieprzyjaznym, lecz owsem tylko mowa ostatnia, z której, gdy pominę niektóre zwroty oratorskie, przebrzmiewał pewien ton pojednawczy (mowa Menger). Pan poseł z miasta Berna (Elvert) przytoczył całą szereg faktów, do każdego dodając: a Rząd milczy! Otóż szanowni panowie, pozostawiam waszemu sądowi, czy właśnie mowy obu panów posłów z miasta Berna nadają się do tego, by dać Rządowi sposobność do zabrania głosu. (Wesołość na prawicy). Albo mówi się tak długo (Lecher), że dla Rządu prawie już nie ma miejsca, żeby głos zabrał, albo prowadził się dyskusję w tonie takim, nie powiem tonie, ale w duchu takim (Elvert) jaki nie całkiem zgadza się z faktami. Zdaje mi się bowiem, że panowie preopinanci po większej części zapominają o stanie rzeczy przed wydaniem rozporządzeń językowych, gdyż wszystkie żale ich strzeszczają się w tem, że dopiero rozporządzeniami językowymi wytworzono tę sytuację i to położenie, podczas, gdy już przedtem był szereg rozporządzeń, które panowie ci zwalczają teraz razem z nowymi. Mniemam atoli, że po wszystkich rekryminacjach, które wytoczono tu przeciwko nam a szczególnie przeciw mojej osobie, mam przecież prawo stwierdzić, że te zażalenia i błędy — błędy przynajmniej w pojmowaniu tych panów — które tutaj omawiano, nie są wpływem tych rozporządzeń.

Dlatego pozwólcie mi panowie, że raz jeszcze odwołam się do was i zapewnię was, iż to, co dziś imieniem Rządu oświadczyłem, nie było czezem słowy, lecz obmyślane było

poważnie, a spodziewam się też, że fakta to potwierdza.

Co się tyczy słów, któremi pan pos. z Nowego Jiczyna (Menger) zamknął mowę wczorajszą, że może nie było złej woli po stronie Rządu, ale była niepojęta niezręczność, pozwólcie mi, że przemówienie moje temi samymi słowy zakończę, tylko rzecz nieco odwracając. Jestem mocno przekonany, moi panowie, że tak, jak postępujecie, postępujecie tylko pod naciskiem woli waszych narodo- uosobionych wyborców. (Tak jest! tak jest! z lewicy. — Pos. Pommer: I pod wpływem naszego własnego uosobienia narodowego!) Muszę jednak pozwolić sobie poddać wam pod rozważenie, czy nie zechcielibyście dojść do przekonania, że chwilowem zawieszaniem broni lepiej przysłużylibyście się interesom waszych wyborców. I dlatego pozwalam sobie jeszcze nadmienić: nie wątpię o dobrej, o najlepszej woli, ale czy jest w tem i zręczność, pozostawiam waszemu własnemu sądowi. (Huczne brawa i rzesiste oklaski z prawicy. Szmer na lewicy.)

Rada Państwa.

Wiedeń, 12 listopada.

(Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Z powodu postawienia na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Izby poselskiej wyboru Prezydenta i przewidywanego na dziś głosowania nad wnioskiem lewicy o oskarżenie kilku członków gabinetu, posłowie zebrali się w znacznie większej niż zazwyczaj liczbie. Posiedzenie, zagajone przez Wiceprezyd. Abrahamowicza o godz. 11, zaczyna się od imiennego głosowania nad wydrukowaniem pewnej petycji w sprawie rozporządzeń językowych; lewica jednak na tem jednym imiennym głosowaniu poprzestaje, aby nie przeszkadzać wyborowi Prezydenta, który teraz następuje, a podczas którego przewodniczy Wicepr. Kramarz.

Wybór kartkami trwa trzy kwadransy. Oddano 318 kartek, między niemi 125 białych. Na Wicepr. Abrahamowicza padło 186 głosów, 7 głosów było rozstrzelonych. Wybrany przeto p. Abrahamowicz.

Wicepr. Kramarz wzywa wybranego, aby zajął krzesło prezydyalne.

Abrahamowicz udaje się na estradę. (Rzesiste i przeciągłe oklaski z prawicy; cała lewica demonstracyjnie opuszcza salę, z wyjątkiem kilku Stojałowczyków). Prezydent przemawia jak następuje: Wysoka Izbo! Wiem dobrze, jak trudno dostało mi się zadanie i jak wielka odpowiedzialność przez wiele zaszczytny wybór na prezydenta wys. Izby. Obejmuję tę godność nie bez obawy ze względu na zadania, które wśród teraźniejszych okoliczności należą do obowiązku całego prezydium, a w pierwszym rzędzie prezydenta wys. Izby. Chodzi tym razem nie o zwykłe prowadzenie spraw w wys. Izbie, lecz przede wszystkim o uzdrowienie parlamentaryzmu,

które nam wszystkim leży na sercu. (Huczne brawa z prawicy). Aby tego dopiąć, powinno w pierwszym rzędzie powszechnie zapanować przekonanie, że zburzenie parlamentaryzmu może spowodować nie uzdrowienie, lecz pogorszenie sytuacji. (Żywe objawy zgody na prawicy). A dalej trzeba pomyśleć o tem, że do polepszenia i uzdrowienia teraźniejszego stanu rzeczy nie dojdzie się zwycięstwem lub klęską jednego ze stronnictw wojujących, lecz że jedynie właściwego i trwałego rozwiązania kwestyi spornej powinno się poszukiwać w zgodnym porozumieniu się (Huczne brawa z prawicy) co do wytworzenia modus vivendi, a wtedy się też je znajdzie. Do osiągnięcia tego wielkiego i tak wzniosłego celu potrzeba przede wszystkim obopólnej dobrej woli, której wyrazem jest zrozumienie nie tylko własnego interesu, lecz i interesu przeciwnika, owej dobrej woli, dla której dobrze zrozumiana idea Państwa austriackiego jest gruntem najwładźniejszą (Żywe objawy zgody na prawicy), a na którym dwa tak znamienite szczepy, gdy się pogodzą, mogą podnieść jeszcze potęgę Monarchii. O ile ta dobra wola w wys. Izbie jest, o czem nie wątpię i wątpić nie mogę, będzie to waszemu prezydium zaszczytem i obowiązkiem, żeby od siebie w miarę sił przyczynić się do tego. (Huczne brawa i oklaski). Dotychczas w życiu publicznym zawsze poczytywałem sobie za zadanie działać i pracować na tych stanowiskach, które mi przeznaczały współobywatele, a w tym razie wys. Izba. Poddaję się woli wys. Izby, obejmując prezydenturę, a zarazem proszę przyjąć najszczerszą i najserdeczniejszą podziękę za wielce zaszczytny wybór. Daj Boże, aby mi się powiodło sprostać położonemu we mnie zaufaniu i okazać się godnym. (Huczne brawa i oklaski).

Następuje dalszy ciąg obrad nad wnioskiem lewicy o postawienie w stan oskarżenia Pana Prezesa gabinetu i kilku innych członków gabinetu za wydanie rozporządzeń językowych. (Lewica wraca do sali).

Pierwszy zabiera głos Pan Prezes gabinetu hr. Badeni, którego mowę podajemy na czele numeru.

Pos. Zallinger (z niem.-katol. stronnictwa) oznajmia, że poseł Dipauli, z powodu choroby nieobecny, ubolewa, iż nie może dziś sam stawić wniosku o umotywowane przejście do porządku dziennego, jednak spodziewa się, że myśli katolickiego stronnictwa ludowego będzie mógł wypowiedzieć w pierwszym czytaniu wniosku swego o uregulowanie spraw językowych sposobem ustawodawczym. W miejsce Dipauliego mowa zabiera głos, a z góry zapowiada, że mowa jego wypadnie w duchu owego wzajemnego porozumienia się, które wedle oświadczenia Pana Prezesa gabinetu Rząd chce zainicjować. Klub Niemców-katolików — powiada mowa — nigdy nie uczynił takiego, czegoby wnioskować można, iżby zgadzał się na rozporządzenia językowe. (Słuchajcie! słuchajcie! z lewicy). Już przed sześcioma miesiącami jawnie i jasno oświadczyłem, że Rządowi postępowanie w sprawie rozporządzeń językowych. A coż stało się? Lewi-

16)

SZALONA

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

VI.

Pan d'Erquy nie należał do wycieczki; spał jeszcze, gdy zaraz po wschodzie słońca towarzystwo całe wyruszyło w góry. Pani Aubin miała słusność, mówiąc, że nie miał upodobania w podobnych rozrywkach; nadto ościwały, krwisty, a także nadto był sceptyczny, gdyż doświadczenie go nauczyło, że nieraz, po męczącym całodziennym drapaniu się w górę, po tysiącnych przygodach, po przybyciu na szczyt, zamiast cudownej panoramy, widzi się zastaną z mgły gęstej. Co do Laury, było to całkiem co innego. Była ona w wieku, w którym chodzi się dla samej przyjemności chodzenia, nie myśląc o tem, co się będzie widziało; nigdy nie była zmęczona, nigdy nie było jej ani za zimno, ani za gorąco; wszystko ją cieszyło i nie wiedziała, co może znaczyć rozczarowanie. Ojciec nie mógł jej odmówić uczestniczenia w tej wycieczce wśród licznych towarzyszy; prosił tylko pani Aubin, aby uważała, żeby Laura karku nie skreśliła, tak, jakby nie było żadnej obawy, żeby jakie inne niebezpieczeństwo groziło jej mogły. Pani Aubin jednak, postanowiła sobie, że rozciągnie dalej tę opiekę.

Zauważyła dziś rano coś niezwykłego w sposobie, w jaki Laura powitała hrabiego; nie było w tym już owej swobody dziecinnej, owej obojętnej poufałości, ale nawet rumieniec oblał jej twarz, a wyrazista jej twarzy-

czka zdradzała widoczne zakłopotanie. Tzerényi przeciwnie, był taki wesoły, jak nigdy i wesołość ta nie opuszczała go przez czas trwania wycieczki. Damy go sobie rozrywały, a on nie pytając, która młoda, a która stara, uprzedzał się w grzeszności.

Laura najmniej może ze wszystkich obdarzana została temi łaskami i pierwsza część wycieczki odbyła się, a on nie zdawał się nią wcale zajmować, podczas gdy ona szła, milcząc i myśląc o tem, co on mówił wczoraj, o tej miłości, która nigdy zdradzić się nie miała. Czy dotrzyma przyrzeczenia?...

Laura trochę niespokojna, trochę podniecona, bardzo była tego ciekawa. Nie miała zamiaru ośmielać go, ale to uczucie czułe, a rycerskie, pierwsze, którem natchnęła mężczyzną, mocno ją wzruszało. Wyrzucała sobie przedewszystkiem, że pozwalała sobie na drwinki; pomimo, że czyniła to tylko przed ojcem, pragnęłaby teraz wymazać te słowa, które uważała za niewdzięczność ze swojej strony. Ten wspaniałomyślny człowiek, którego z początku nieuznawała, brał ją przecież w obronę w obec pani Aubin! tej znowu nigdy nie przebaczy... Nie! pani Aubin nie była jej przyjaciółką, stanowczo!

— Co się Laurze stało? — pytała się tymczasem w duchu ta ostatnia — patrzy na niebezpiecznego człowieka rozrzuconym wzrokiem... Dzięki Bogu, on nie zwraca na to uwagi i flirtuje dzisiaj z miss Harding. Szczęśliwie usposobienie! Wczoraj oświadczał się z uwielbieniem dla tej małej; zdarza się ładna Angielka i oto już gotów! Tak samo, jak ogień słomiany; ten sam podmuch wiatru zapala z jednej strony, a gasi z drugiej. Zresztą, tem lepiej!

Muły czekały na zachodniej stronie jeziora; za ich pomocą albo piechotą zaczęto się wydostawać na górę, na którą droga była z początku łatwa, a potem wązka i kamieni-

sta, podczas gdy słońce zaczynało przegrzewać coraz silniej.

Z okutą łaską w rękę Laura szła naprzód; nie w jej żywych i podskakujących ruchach nie zdradzało rozczarowania; trochę zadziwiona może z początku zapewne, widząc hrabiego Mateusza nadskakującego miss Harding, którą po cichu nazwała dragalem i do której czuła niewytłomaczoną antypatyę, dość szybko oderwała się od swoich myśli, zajmując się wszystkim, co ją otaczało i oddając się z całą swobodą przyjemnościom, jakich dostarcza piękna pogoda, ruch i piękne widoki. Śmiała się z mniej wytrwałych panien, które obawiały się porażenia od słońca, skarżyły się, że nogi sobie ranią na kamieniach; dobry jej humor niecierpliwiał, według zdania lady Walford, która z twarzą potem oblaną, zdyszana, trzymając się nerwowo obydwojma rękami siodła, głuchymi jękami skarżyła się miledzko, ale wymownie.

Po pięciu kwadransach sumiennego drapania się w górę, zatrzymano się w ładnym miejscu, z kądem oprócz pasma gór, — według twierdzenia przewodników — widziało się przeszło sto osad i wsi w okolicy. Nikomu nie przechodziło na myśl sprawdzać to twierdzenie, bo każdy myślał o tem, żeby przede wszystkim zaspokoić głód i pragnienie. Nareszcie znalezione miejsce ocenione, gdzie można było się pchodzić, przy czystym źródle krystalicznej wody. Zaczęto się krzątać w okolicy zastawiając na przygotowanym stole śniadanie; przy tem zajęciu ręce hrabiego Mateusza, zapewne niechęć spotykały się kilkakrotnie z rączkami panny d'Erquy i tak samo niechęć zapewne, zdarzyło się, iż przy stole znalazł się w jej sąsiedztwie. Pani Aubin, zwracająca często uwagę w tę stronę, widziała tylko, że Laura była spokojna i jakby onieśmielona, domyślała się, że powodem tego było wczorajsze niedyskretne podsłuchiwanie! — a Tzerényi jednakowo uprzejmy był

dla brunetki jak i dla blondynki, dla Laury i miss Harding, łącząc obie w zgrabnie wygłoszonym toaście jako dwie królowe wycieczki, podczas gdy korki szampa strzelały. Zapewne, że rodzaj jego uprzejmości był trochę nadto hałaśliwy a wesołość nadto głośna, ale nie dziwiło to nikogo; znano go dobrze, wiadano, że się już takim urodził, że wszystko w nim przechodziło zwyczajną miarę. A zresztą, taki był miły i tak wytwornie grzeszny!

Udano się szybko w dalszą drogę; wszyscy byli trochę oszołomieni winem, ale trzeba było się spieszyć, bo do szczytu „La Dent“ było jeszcze najmniej dwie godziny drapania się pod górę. Lady Walford tylko została na dole, mówiąc, że nie jest w stanie narażać się dłużej na kaprysy muła. Jedną z pań, należących do pacjentek doktora Aubin, dotrzymała jej towarzysztwa. Pani Aubin nadto była młoda, aby zapomnieć o zabawie własnej i oddać się opiekowaniu Laurę; zresztą, wypadło wziąć pod uwagę, że droga stawała się coraz gorsza, prawie niedoproszta bycia miejscami. Trzymano się krzaków i kamieni, aby się nie pośliznąć i panna d'Erquy musiała przyjąć pomoc hrabiego Mateusza, nie chcąc uchodzić za pretensjonalną skromniącą się. Bez żadnych węg skrupułów przyjął jego opiekę, ożywna kieliszkiem szampa, podniecona zmęczeniem i wyjątkową swobodą, jakiej używać wolno na wycieczkach pod gołym niebem. Oboje teraz byli na równi pod względem wesołości, nieostrości i brzo- wury. Co chwila wybuchał śmiechem, a z niemi reszta towarzyszy, znajdując się mniej więcej w tym samym stanie wesołego podniecenia.

Silnie podtrzymywana przez Tzerényiego, Laura miała zaszczyt pierwsza stanąć na szczytce.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ca podała stronniectwo nasze w podejrzanie. Niestudnie! — ale zdaje się, że lewica powoduje się samymi tylko względami na rozporządzenia rzeczono. Mimo to klub nasz rozpoczął akcję w duchu porozumienia się zważnionych narodów i tym sposobem dowiedliśmy, że jesteśmy dobrymi Niemcami. Czynnicy to, wiedząc, że wdzięczności od stronniectwa niemieckiego spodziewać się nie możemy; czynimy to z wewnętrznej przekonania, bo i Niemcom w południowym Tyrolu (mowa jest Tyrolczyk) dzieje się krzywda przez zwłozczenie sądownictwa w staroniemieckim mieście Bozen. Mowa odczytuje wniosek klubu katolickiego, który brzmi: „Izba uważa, że rozwiązanie kwestji narodowej i językowej nie z pomocą jednostronnych rozporządzeń, lecz sposobem uregulowania ustawodawczego za skuteczne, przechodzi nad wnioskiem o postawienie w stan oskarżenia Ministrów, do porządku dziennego”. Początek wywodzi, że spory narodowe mogą ustać tylko po obopólnym porozumieniu się zważnionych narodów, a dodaje, że w rozporządzeniach językowych klub katolicki nie może dopatrzeć się naruszenia ustaw. Mimo to chciałby mowca krytykować postępowanie Rządu (*ślicznie! słuchajcie!* na lewicy) ale powiada: zbyt pospieszyliście się ze swoim „*ślicznie!*”, wyznajcie bowiem, że po dzisiejszych słowach z ławy rządowej najzupełniej od zamiaru krytykowania odstepujecie. Natomiast zwraca się mowca przeciwko lewicy: Droga, na którą wstąpiłście, nie jest właściwa, by doprowadzić do całkowitego lub choćby tylko częściowego urzeczywistnienia wszystkich postulatów Wasza obstrukcja ma cechę radykalną, a nawet już rewolucyjną. My zaś nie chcemy ani rewolucyi, ani kontrrewolucyi. Gdyby Rząd, przeciw któremu używa się tak ostrych sposobów, skapitulował, wiele na tem ucierpiałoby powaga. Po tem, cośmy dziś usłyszeli z ust Pana Prezesa gabinetu, możemy spodziewać się, że zamierzona przezeń zgoda pozwoli nam nakoniec także tu w Izbie podać sobie ręce, aby stworzyć uporządkowany stan rzeczy i zgodę między wszystkimi ludami. Spodziewamy się — by odpowiedzieć posłowi Mengerowi — że w roku jubileuszu Najj. Pana wszystkie ludy pojednane otoczą go swoim radośnym uśmiechem. (*Brawo, brawo* od Niemców-katolików).

Pos. Kronawetter („*dziki*”, demokrat) będzie głosował za oskarżeniem, bo Rząd rozporządzeniami językowymi przekroczył swoją kompetencję, a chociażby miał prawo wydać je, to jednak uczynił z tego prawa użytek zastępujący na jak największe potępienie; albowiem Rządowi chodziło nie o wykonanie artykułu XIX: o równoprawieniu, lecz o wywargowanie głosów czeskich na rzecz pewnych projektów. Ugodę zapowiedzianą przez Pana Prezesa gabinetu mowca uważa za rzecz niepodobną, bo rozporządzenia językowe dają Czechom przewagę nad Niemcami w pertraktacjach.

Pos. Hortis (z klubu włoskiego) czyni wniosek następujący: „Nie mogąc zgodzić się na drogę, na którą Rządy dawniejsze i teraźniejsze weszły co do rozporządzeń językowych, lecz nie uznając za rzecz na czasie, żeby przy tej sposobności zapisać się w ocenę rozporządzeń językowych, przechodzimy nad wnioskiem o oskarżenie Ministerstwa do porządku dziennego”.

Pos. Barnreither (z wiernokonstytucyjnego ziemianstwa większego) czyni wniosek następujący: „Wysoba Izba, reprobuując postępowanie Rządu w sprawie rozporządzeń językowych i w obec wzmagającego się rozdrażnienia ludności niemieckiej, tudzież w obec mnożących się groźnych trudności w naszym Państwie wypowiadając z jak największym przyścisłkiem, że konieczność wymaga niezwłoczniego wynalezienia sposobów na usunięcie teraźniejszej sytuacji politycznej — przechodzi nad wnioskiem oskarżającym do porządku dziennego”. Mowca wywodzi, że błędem było wydanie rozporządzeń językowych i błędem było całe postępowanie Rządu po ich wysłaniu, postępowanie propagujące radykalizm narodowy na wszystkie strony, jak go nie prodygał jeszcze żaden Rząd austriacki. Jednym z tym czasie myśl polityczną po stronie Rządu było odwołanie się do § 14 (o rozporządzeniach cesarskich w miarę uchwał parlamentarnych), ale i ta myśl jest nieszczerliwa, bo Rząd nie może przecież dopomóc sobie tym paragrafem w rozlicznych doniosłych sprawach, które w r. 1898 oczekują załatwienia, jak budżet, odnowienie traktatów z Węgrami, ustawa o sile zbrojnej. Dokądże Rząd chce doprowadzić Państwo? Mowca rozważa się o konieczności przychylnego zblżenia się Rządu do Niemców, którzy spokojnie i życzliwie tego zblżenia oczekiwali będą.

Pos. Russ (Niem. - postęp.) po przytoczeniu szczegółów statystycznych co do stosunku Niemców do Czechów zapowiada, że Niemcy, jak już raz hr. Badeniemu odpowiedzieli, tak i dziś nie myślą przyjąć żadnych propozycji, dopóki rozporządzenia językowe nie będą cofnięte.

Tu zabiera głos pos. Dzieduszycki, którego mowę podamy jutro.

Na wniosek pos. Treuinfelsa (centrum) zamknięto dyskusję, a to imieniem na

żądanie lewicy głosowaniem, w którym stosunek głosów był 173 : 102.

Jako mowca generalny przeciw wnioskowi przemawia pos. Herold (Czech), który nie o wniosku samym mówi — czego zresztą nikt nie czynił w całej dyskusji — lecz prowadzi dalej polemikę z Niemcami. O dzisiejszem oświadczeniu Pana Prezesa gabinetu powiada, że dziwi się tak niepospolitemu optymizmowi, a zapowiada, że Czechy, mimo całej gotowości do zawarcia ugody, nie będą dokładali wszelkich starań, aby koniecznie ją zawrzeć, lecz dołożą wszelkich starań, aby prawa i honor narodu czeskiego wyszły bez szwanku.

Za wnioskiem przemawia sam wnioskodawca pos. Funke, który powiada, że oświadczenie Pana Prezesa gabinetu wydłżone jest późno, może nawet za późno. Mowca podtrzymuje wniosek oskarżający.

Po niektórych „faktycznych sprosowaniach” następuje imienne głosowanie, mianowicie nad wnioskiem Pacaka o proste przejście do porządku dziennego. Izba 177 głosami przeciw 171 głosom i chwala ten wniosek, a żąd wszystkie inne upadają. Z lewicy głosowali przeciwko temu wnioskowi pos. Haydn z centrum i znaczna część klubu katolicko-ludowego, z czego jednak nie trzeba wywodzić, iżby głosowali za oskarżeniem, bo w razie nieprzyjęcia wniosku Pacaka byłoby głosowali za wnioskiem Zallingera. Inna część klubu tegoż głosowała za wnioskiem Pacaka, a więc dopomagała odrazu obalić wniosek Zallingera; jeszcze inna część usunęła się od głosowania. Natomiast z lewicy głosowali za wnioskiem Pacaka posłowie: Bojko, Cena, Danielaš, Krempa, Kutik, Szponder i Zabuda. Pos. Winkowski był nieobecny. Pp. Daszyński, Jarosiewicz i Kozakiewicz głosowali przeciw wnioskowi Pacaka. Pp. Okuniewski i Taniackiewicz usunęli się od głosowania. Z Polaków byli nieobecni: pp. Biluński, Czarkowski, Horodyski, Olpiński, Rittner, Sapich, Weigel i Wysocki. Z Rusinów prawie nieobecni byli: pp. Grobelski i Mandy-czowski.

Posłakom z lewicy wyprawili antysemitę wraz z p. Daszyńskim wiele hałaśliwą scenę. Daszyński nazwał ich „huzarami Badeniowymi”.

Koniec posiedzenia o godz. 8 min. 5. — Następnie w śróde popołudniu.

Provizoryum ugodowe w komisji.

W sobotę komisja budżetowa obradowała w dalszym ciągu nad provizoryum ugodowym.

Posel Mauthner oświadczył, że byłby zupełnie zadowolony z ostatniej mowy P. Prezydenta Ministrów, gdyby nie to, że hr. Badeni już w mowie inauguracyjnej jego rządu wypowiadał takie same poglądy i zasady, lecz czyby, które po nich nastąpiły, były z niem w sprzeczności; a gdy następnie dowiadujemy się, że na stosowne zapytanie klubu czeskiego i feudalnej wielkiej własności hr. Badeni dał wyjaśnienia, które w zupełności ich zadowolili, i gdy wiemy, w jaki sposób ci panowie mogą być zadowoleni, to usprawiedliwioną jest wątpliwość, czy tym razem po słowach P. Prezydenta Ministrów nastąpią odpowiadające im czyny. Mowca uznaje ugodę z Węgrami także za konieczność państwową, ale z tem liczyć się powinien także Rząd. Mowca zgadza się w zupełności z zapatrywaniem P. Ministra skarbu, że traktaty handlowe muszą być bezwarunkowo utrzymane aż do roku 1903 i że Węgry aż do tego czasu nie mogą ogłosić się samoistnym terytoryum cłowem. Zdaniem mowcy kwestya kwoty nie jest tak doniosłą, jak ewentualne szkody, wypływające z nierównomiernego traktowania przemysłu austriackiego na Węgrzech. W końcu omawiał poseł Mauthner trudne położenie poszczególnych gałęzi przemysłu w Austrii i zastrzegł sobie postawienie wniosków w tej sprawie w dyskusji szczegółowej.

Przewodniczący dr. Kramarz, oświadczył na to, iż dyskusya szczegółowej wcale nie będzie, gdyż ustawa składa się tylko z jednego paragrafu. Ponieważ jednak panowało wśród opozycji fałszywe mniemanie, że dyskusya szczegółowa nastąpi, przeto zapytuje komisję, czy chce jeszcze przeprowadzenia dyskusyi szczegółowej, czy otwarcia napowrót dyskusyi ogólnej.

Przeciw oświadczeniu dr. Kramarza wystąpił ostro Russ, nazywając takie postępowanie gwałtem. Również protestowali dep. Steinwender, Pergelt i Kaiser. Następnie postawił dep. Pininski formalny wniosek, aby dyskusya generalna została napowrót otwartą. Przeciw temu przemawiał Stransky. W głosowaniu wniosek Pinińskiego uchwalono wszystkimi głosami przeciw głosom Młodocechów (dr. Brzorad, dr. Stransky, dr. Zacek i Janda).

Do głosu zapisało się kilkunastu mowców. Po półgodzinnej przerwie pierwszy zabierał głos P. Minister handlu hr. Glanz, który

dotykał kwestyi merytorycznych i polemizował z poprzednimi mowcami. P. Minister omawiał mianowicie kwestyę unifikacyi socyalno-politycznego ustawodawstwa w Austrii i na Węgrzech, która najsilniejszy wyraz znalazła w odraczającym wniosku Daszyńskiego, i wykazał, że mogłoby to ewentualnie zaszkodzić rozwojowi tego ustawodawstwa. Między innymi kwestyami dotknął P. Minister także sprawy zniesienia obrotu miewa i powołując się na wywody P. Ministra skarbu, oświadczył, że w razie, jeżeli provizoryum ugodowe dojdzie do skutku we właściwej drodze, obrót ten zniesiony zostanie równobrzmiacem rozporządzeniem z d. 1 stycznia 1898. P. Minister mówił także obszernie o wielkiem poparciu, jakiego doznaje rozwój przemysłu na Węgrzech ze strony Państwa i zakończył uwagą, że przemysł nasz będziemy najlepiej popierali, jeżeli narówni z Węgrami wyzyskamy swobodę, jaka tkwi w związku handlowym, a uczynimy wszystko, aby z jednej strony zwiększyć konsumcyę naszych własnych produktów u siebie w Austrii, z drugiej zaś wszystkich sił wyteżymy, aby wyrobom naszym zapewnić odbyć za granicami własnego kraju. Następnie przemawiał poseł Rutowski za uchwaleniem provizoryum, poczem na wniosek posła Eugeniusza Abrahamowicza zamknięto ponownie rozprawę generalną. Przemawiali jeszcze Jax, Fournier, Pergelt, Daszyński, który zgłosił cały szereg dodatkowych wniosków i Foreber.

Na tem przerwano posiedzenie; następne odbędzie się we wtorek o godzinie 4 popołudniu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 13 listopada.

(Mowa P. Prezydenta Ministrów.)

() Wczorajsza mowa hr. Badeniego w dyskusji nad wnioskiem o oskarżenie Ministrów z powodu rozporządzeń językowych, wywołała wielką sensacyę i oddziałała na ogół jak wypadek pierwszorzędnej znaczenia. Dwie przyczyny składają się na to, aby wyjaśnić potężne wrażenie tej enuncyacyi ministerjalnej: jedna natury negatywnej, druga pozytywnej. W tym samym dniu, w którym Prezydent Ministrów zabrał głos, z interesowanej strony rozpuszczono pogłoskę, że stanowisko gabinetu jest w zupełności zachwiane. Już to samo stworzyło sensacyjne tło dla mowy hr. Badeniego, która ze swej strony z wielkim naciskiem i z nie pozostawiającą żadnych wątpliwości stanowczością wykazała, że wszystkie te pogłoski są — bajkami. Gabinet pozostaje zatem; nie ustąpi on wobec owej terorystycznej opozycyi, jaką mniejszość dotychczas rozwijała.

To zaprzeczenie stworzyło fakt bardzo ważny, — jeżeli kto tak chce, fakt natury negatywnej, który jednak następnie wobec dalszych, nader bogatych w treść oświadczeń P. Prezydenta Ministrów doznał bardzo pozytywnego uzupełnienia. Hr. Badeni z powagą i stanowczością, które brzmiały prawie uroczyste, zapowiedział wolę i postanowienie uchwycenia trudności sytuacji politycznej i parlamentarnej u ich źródła a rozwinięcie akcji pozytywnej, która ma na celu aktualną sprawę sporu o rozporządzenia językowe na podstawie porozumienia obu przeciwnych stron, na podstawie ugody i kompromisu, doprowadzić do pokojowego rozwiązania. Oświadczenie to oddziałało z siłą zupełnej niespodzianki, — kto jednak rozważa rzeczy w związku ich z sobą, znajdzie w tem tylko nieodzowną koncentrację dawno zajętogo stanowiska. Już w dniu 20 maja b. r. oświadczył hr. Badeni zupełną gotowość Rządu użycia całego jego wpływu, aby dopomóc ewentualnej inicjatywie stronniectwa do uregulowania sprawy językowej w drodze porozumienia. Podczas lata Rząd poszedł jeszcze dalej i sam wystąpił z inicjatywą w tym kierunku, — niestety na próżno, gdyż zgromadzenie mężów zaufania Niemców w Czechach w dniu 23 sierpnia odrzuciło myśl wzięcia udziału w zamierzonej konferencji ugodowej.

Dokładnie w miesiąc później, w dniu 23 września, rozpoczęła się nowa sesya Rady państwa, która jak wiadomo, przyniosła z sobą serję niesłychanych scen parlamentarnych. Ale także i pośród gwałtownych starć, pośród groźnej wrzawy walki, Rząd nie zaprzestał zajmować się swym celem: zgodnego załatwienia nieszczęsnych antagonizmów. Wczorajsza mowa hr. Badeniego brzmi pod tym względem jeszcze bardziej stanowczo i bardziej konkretnie, niż wszelkie dotychczasowe enuncyacye gabinetu. Ona oznajmia wolę, aby niezawisłe od rezultatu usiłowań, które wyszły z inicjatywy stronniectwa, zainaugurować energicznie ze strony samego Rządu i doprowadzić z ile możności do szybkiego załatwienia odpowiednią akcyę. Rząd wychodzić będzie przy tem ze stanowiska, na którym stał zawsze: ze stanowiska równoprawnie ia wszystkich narodowości i uwzględnienia wybitne-

go kulturowego znaczenia szczepu niemieckiego; co się tyczy tego ostatniego, P. Prezydent Ministrów oświadczył wyraźnie, że Rząd w swem przekonaniu o znaczeniu niemieckiego żywiołu nie da się zachwiać żadnemi, najbardziej nawet zasmuczającymi zajściami ostatnich czasów.

Nikt nie może tać tego przed sobą, a i Rząd się nie łudzi, że w wojennej atmosferze obecnych czasów, pokojowe słowa i pokojowe zamiary, muszą napotkać na twardy opór. Już wczorajsze posiedzenie w dalszym swym przebiegu dało tego dowód. Najbliższa przyszłość pouczy, czy patryotyzm, rozważa i uczucie sprawiedliwości stronniectwa są silniejsze, aniżeli hasła walki. Miejmy nadzieję, że odpowiedź, którą ostatecznie dadzą fakta, brzmieć będzie bardziej zadawalającą, aniżeli echo, jakie bezpośrednio ozwalał się po słowach P. Prezydenta Ministrów.

Nowi Biskupi polscy.

Praw. Wiestnik ogłasza: Rektor seminarium dyecezyi łucko-żytomierskiej, ks. kanonik Niedziałkowski mianowany biskupem-sufraganem rzymsko-katolickiej archidyecezyi mohylowskiej; rektor seminarium dyecezyi telszewskiej, ks. prałat Cyrtołw biskupem-sufraganem dyecezyi telszewskiej; inspektor cesarskiej akademii duchownej rzymsko-katolickiej, ks. kanonik kapituły katedralnej, Kłopotowski biskupem-sufraganem dyecezyi łucko-żytomierskiej; biskup-sufragan dyecezyi telszewskiej, ks. Baranowski biskupem-sejneńskim; zarządzający dyecezyą łucko-żytomierską, biskup-sufragan ks. Lubowidzki biskupem łucko-żytomierskim; zarządzający dyecezyą wileńską, ks. kanonik Zwierowiecki biskupem wileńskim.

Konsekracye nowych biskupów odbędą się w porządku następującym: ks. biskupa-sufragana Niedziałkowskiego w dniu 21 listopada, ks. biskupa Zierowicza w dniu 28 listopada, ks. biskupa Kłopotowskiego w dniu 5 grudnia, ks. biskupa Cytowta w dniu 12 grudnia. W konsekracyi wezmą udział księża biskupi: Palulon, Symon i Baranowski. Każdy z nowych biskupów otrzyma: pierścień, infułę biskupią, pastorał i 1000 rs. Dary te ks. Kłopotowski już otrzymał.

KRONIKA

Lwów, 15 listopada.

— **JE. P. Prezydent sądu wyższego** Tehorznicki, wyjechał dzisiaj na wizytacyę sądu obwodowego w Przemyślu i zabawi tam około tygodnia.

— **Obywatelstwo honorowe miasta** Ropczyce, nadał JE. Panu Prezydentowi Ministrów Kazimierzowi hr. Badeniemu Radę gminną tego miasta, uchwałą na posiedzeniu dnia 13 b. m. jednomyślnie powziętą.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 16 b. m. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości Ostrów, koło Tarnopola. Okręg doręczeń tworzyć będą gminy i obszary dworskie w Ostrowie, Berzewicy i Bucniowie z Seredynkami.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Władysław Romuald Kafel, rodem ze Zrenoina w Galicyi, i Karol Spannauer, rodem z Versecz na Węgrzech, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Togi adwokackie.** Izba adwokacka w Pradze 145 głosami przeciw 28 oświadczyła się przeciw zaprowadzeniu tog dla adwokatów.

— **Prezesem Rady powiatowej** w Nisku, w miejsce nieodżałowanej pamięci ś. p. hr. Hompescha, wybrano dnia 12 b. m. długoletniego wiceprezesa, posła na Sejm krajowy, dr. Klemensa Kostheima.

— **Rada nadzorcza gal. Banku hipotecznego** uchwaliła na posiedzeniu dnia 8 b. m., iż 2 proc. podatek rentowy od asygnat kasowych i procentów z rachunku bieżącego, ustanowiony nową ustawą podatkową z dnia 25 października 1896, opłacać będzie Bank z własnych funduszków.

— **Odczyty popularne.** Pierwszy odczyt Towarzystwa oświaty ludowej, odbył się wczoraj w szkole św. Anny przy licznym udziale publiczności. Dr. Eugeniusz Romer przedstawił zajmujący i barwny opis krajów polskich, dał pogląd na ukształtowanie się skorupy ziemskiej, bieg rzek, stosunki klimatyczne i podał rozwój historycznego podziątu. Obecny rozdano wydrukowaną treść odczytu wraz z pięknie wykonaną mapką, co uważamy za bardzo dobrą nowość, wprowadzoną przez wydział Towarzystwa w tym roku.

— **W Czytelnicy katolickiej** odbędzie się dnia 16 b. m. wtorkowa pogadanka. P. Bronisław Sokalski odczyta pracę p. t.: „O dawnych zwyczajach weselnych u ludu”. Początek o godzinie 7. Wstęp wolny dla członków i panów przez nich wprowadzonych.

— **Zgromadzenie słuchaczy medycyny** odbyło się w sobotę wieczorem we Lwowie. Między innymi uchwalono dążyć do tego, aby już w najbliższym letnim półroczu otwarte były uzupełniające kliniki medyczne i aby stypendya wypłacane były ratami miesięcznymi, nadto zaś uchwalono wydawać skrypta medyczne i urządzić w najbliższym karnawale bal medyków na cel dobroczynny. Omawiano także stosunki stacji ratunkowej. Nakoniec wybrano celem przeprowadzenia powyższych uchwał komisję z 13 członków. Obradom, w których wzięło udział 60 medyków, przewodniczył prof. dr. Ziembicki.

— **W Kasynie miejskim** w piątek 19, ewentualnie i w sobotę 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem przedstawienie amatorskie.

— **Z Towarzystwa Iyżwiarskiego.** Lód na stawach Pienińskich uzyskał już wypróbowaną grubość dla bezpiecznego otwarcia teru, które odbędzie się już w najbliższych dniach, t. j. około 17 lub 18 b. m., jeśli w tym czasie mrozy nie sfolgują i odwilż nie nastąpi.

— **List żelazny.** Ks. Stojalowski, bawiący jeszcze w Rzymie, uwolniony został jak wiadomo absolucją papieską od klątwy kościelnej. Ks. Stojalowski ściga jednak sąd obwodowy w Wadowicach za niedozwolone odprawianie Mszy św. w domach prywatnych. Z tego powodu ks. St., za pośrednictwem adwokata swego dr. Pressburgera, wniósł do JE. P. Ministra sprawiedliwości hr. Gleispacha podanie o wydanie mu listu żelaznego. W podaniu tem zastępca prawny wskazał między innymi na absolucję papieską, po której ściganie księdza St. przez sądy świeckie byłoby rzeczą niewłaściwą. Pan Minister hr. Gleispach przyjął onegdaj dr. Pressburgera na dłuższą audyencyę i oświadczył, że list żelazny wyda, pod warunkiem, iż ks. Stojalowski złoży przyrzeczenie, iż stawi się sam przed sądem. P. Minister dodał zyciawą radę, ażeby ks. St., celem uniknięcia komplikacji, nie przyjeżdżał do Austrii, zanim wszystkie prokuratorze Państwa o wydaniu listu żelaznego zawiadomione będą. Także i dalszą prośbę, aby P. Minister zarządził zniesienie innych jeszcze śledztw, przeciw ks. St. wiszących a pozbawionych rzeczywiście podstawy, wysłuchał P. Minister zyczliwie, oświadczył jednak, że decyzya zawisła od Najj. Pana. List żelazny dla ks. St. doręczono dr. Pressburgerowi wkrótce po tej audyencyi.

— **Dr. Jan Zurkan,** rada gr. orjent. konsystorza w Czerniowcach, przeszedł w stan spoczynku.

— **Złosiwy zamach** na pociąg kolejowy miał miejsce w dniu 4 b. m. na torze kolei państwowej między budkami strażniczymi nr. 407 i 408. Podłożono bowiem kamienie na szynach, w skutek czego pociąg idący z Podwoleńca do Lwowa, mógł się łatwo wykołoczyć. Na szczęście jednak, stojący na maszynie „baumistrz”, Henryk Dutkiewicz, spostrzegł przeszkodę, a maszynista dawszy kontrparę, zatrzymał pociąg — który po usunięciu przeszkody pojechał dalej. Żandarm posterunku w Podwoleńcach, Jan Rogalski, wysłedził ośmiu sprawców tego złosiwego zamachu, czy też tylko wybryku i odstawił do sądu powiatowego w Podwoleńcach. Śledztwo w toku.

— **List gończy,** wysłany za Czesławem Kieszkowskim, brzmi jak następuje: L. 26 581. Czesław Kieszkowski, naczelnik działu życiowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, lat 50, rodem z Tunczola, religii rz. kat., żonaty, ojciec 9 dzieci, wzrostu średniego, dobrze zbudowany, cery twarzy zdrowej, okazałej powierzchowności, blondyn, stale zamieszkały w Krakowie, dopuściwszy się zbrodni oszustwa i sprzeniewierzenia z orzeczeniem aresztu śledczego. W razie przychwylenia Czesław Kieszkowski ma być ujętym i do sądu krajowego w Krakowie oddanym.

— **Śluby.** Dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we Lwowie ślub p. Michała Wierchowskiego, praktykanta konceptowego c. k. Namieśnictwa, z panną Maryą Des Loges, córką p. Arnolda Des Loges, radcy cesarskiego i Konstantcy z Wepników.

W sobotę, dnia 6 b. m. odbył się w kościele katedralnym w Mińsku gubernialnym ślub p. dr. Aleksandra Rosnera, docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego z panną Józefą Osiecińską, Związek małżeński pobłogosławił ks. katecheta Gaszyński, który od ołtarza przemówił do młodej pary w serdecznych słowach. Do ołtarza prowadził pannę młodą obywatel z mińskiej gubernii p. Bochwie i docent dr. Kryński z Krakowa, a pana młodego jego siostra p. Marya Rosnerówna i siostra panny młodej p. Wanda Osiecińska. Po ceremonii kościelnej matka panny młodej podejmowała w salach hotelu Europejskiego gości weselnych, wśród których licznie reprezentowaną była rodzina pana młodego, przybyła na ślub z Krakowa i z Wiednia. Państwo młodzi otrzymali w dzień ślubu sto kilkadziesiąt telegramów gratulacyjnych. — Z Mińska

udała się młoda para do Wilna, a następnie spędziła kilka dni w Warszawie, ząd przybyła do Krakowa.

— **Pancerz Dowego,** który w swoim czasie narobił wiele wrzawy w kołach wojskowych niemieckich, ukazał się w tych dniach w Warszawie na arenie cyrku Cinisellich. P. Elsa Dowe i p. Henryk Smith, popisawszy się naprzód celnością strażów do rozmaitego rodzaju tarcz, przystąpili do prób z kuloodpornym pancerzem. Do próby użyto niemiecki karabinu wojskowego drobnokalibrowego, którego kula przebija pięć parostopowej grubości. Przebiwszy pierwszemu wystrzelał taki pień, drugi i trzeci wystrzał skierowała p. Dowe w pierś p. Smitha, okrytą pancerzem. Kule przebiły umieszczone na pancerzu tarcze. samego pancerza jednak przebić nie zdołały. Dzienniki warszawskie zaznaczają, że czegoś podobnie „morderczo” na nerwy działającego dawno nie pokazywano publicznie.

— **Samobójstwo.** Jerzy Sochacki, liczący lat 41, religii gr. kat., żonaty, ciec jednego dziecka, c. k. geometra w Husiatynie, rzucił się wczoraj o godzinie 4 rano z II piętra w kamienicy pod l. 8 przy ulicy Krakowskiej na bruk podwórza. Pogotowie ratunkowe zabrało go na stację, gdzie wkrótce życie zakończył, poczem odstawiono zwłoki do kostnicy szpitala. Sochacki ożenił się przed rokiem, a mimo to prowadził życie rozwiązłe. Dnia 20 października wydal się z Husiatyna bez zawiadomienia swoich władz przełożonych, które go wskutek tego poszukiwały. Niesnaski domowe i obawa utraty posady popchnęły go do samobójstwa.

— **Pożar.** Dziś nad ranem zajęła się stajnia z sianem, stojąca obok budującej się realności pod l. 14 przy ul. Bartosza Głowackiego, własność Kaspra Draniewicza, majstra murarskiego. W stajni tej stał jeden koń i wózek, a dla pilnowania jej, spał tam stróż Jan Zaty. Furman Draniewicza, Józef Parzygnat przyszedł dziś rano do stajni, aby złuzować Zatygo, i jak sam zeznał zostawił lampę zapaloną i konia odpiętego i wydal się na chwilę ze stajni. W tym czasie wyrzuciła się lampa, którą prawdopodobnie koń potrafił i wznieciła pożar. Spłonęła cała stajnia, złożone w niej narzędzia murarskie i koń; ogólna szkoda wynosi 200 zł. Straż ogólnowa miejska nie mogła ze stajni nie wyratować, i ograniczyła się na zlokalizowaniu ognia. Winowajcę pożaru Józefa Parzygnata, oddano c. k. sądowi karnemu.

— **Kaprysy atmosfery.** „Prorok” Fałb, który już nieraz się pomylił, tym razem, przynajmniej co do naszych okolic, wydał najzupełniej fałszywą przepowiednię pogody. Zapowiadał na początek listopada deszcze, później śniegi. Tymczasem od początku listopada z wyjątkiem dwóch dni słotnych (3 i 4) mamy najpiękniejszą pogodę z przymrozkami porannymi.

Jeżeli przepowiednie „proroka” odnosiły się do Stambułu — to należy Fałbowi wrócić honor: istotnie przez kilka dni nad Złotym Rogiem padał obfity śnieg, zjawisko nad Bosforem o tej porze niezwykle. Z drugiej strony morza Śródziemnego natomiast, w Hiszpanii oraz na wyspie, panowały ulewne deszcze, skutkiem których powzbierały zruki i zrządziły znaczne szkody.

— **Wysprzedaż starych materyałów,** nagromadzonych w magazynie kolejowym w Nowym Sączu w drodze publicznej konkurencyi, rozpocznie c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie, z terminem wnoszenia ofert do 1 grudnia. Blizsze szczegóły ogłoszone są w dziale inseratowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Gmina wyznaniowa ewangelicka** w Czerniowcach, obchodzić będzie w dniu 5 grudnia r. b. jubileusz 100-letniego istnienia. Powstał projekt wzniesienia pomnika dla zmarłego przed laty dyrektora czerniowieckiej Kasy oszczędności, który dla gminy ewangelickiej wiele czynił dobrego.

— **Grób J. J. Rousseau.** Z polecenia Konstantego ks. Radziwiłła właściciela zamku i parku Ermenonville, przystąpiono w tych dniach do restauracyi grobu J. J. Rousseau. Grób ten, dzieło Lesueura, wniesiony był w roku 1780, a opinia publiczna mniemała dotychczas, że tam a nie gdzie indziej leżą szczątki znakomitego filozofa. Tymczasem po odwaleniu głazu grobowo-ego przekonano się, iż wnętrze grobu jest całkowicie prawie zamurowane, a w niewielkiej przestrzeni pustej żadną miarą trumna nie mogłaby się zmieścić. Wobec tego rodzi się pytanie: gdzie leżą prochy Rousseau? Czyżby trumna ze zwłokami przeniesiona była do paryskiego Panteonu, a grobowiec w Ermenonville wzniesiono już po przeniesieniu zwłok? W takim razie co znaczy napis na kamieniu grobowym: „Tu leży mąż natury i prawdy”? Historycy i szperacze archiwalni postarają się bezwzględnie odpowiedzieć na pytania powyższe.

— **Bójki między studentami** widownią był w sobotę gmach Uniwersytetu wiedeńskiego. Od rana gromadzili się studenci w wielkiej liczbie, grupując się według stowarzyszeń. Spodziewano się, że nastąpi jakaś demonstracya przeciw studentom słowiańskim, tymczasem wynikła walka studentów niemieckich między sobą, a następnie przeciw stowarzyszeniom studentów żydowskich. Wauli wnosili studenci niemieccy okrzyki na cześć dr. Luegera, a drudzy na cześć dep. Wolfa. Kiedy członkowie żydowskich sto-

warzyszeń studenckich „Kadimak” i „Idria” weszli do gmachu uniwersyteckiego, studenci, należący do liberalnych stowarzyszeń „Fidelitas” i „Hedone”, powitali ich głośnymi okrzykami „pfui” i „precz.” Żydzi wystąpili przeciw niemiecko-liberalnym stowarzyszeniom studentów z zarzutami, że one brały udział w ostatnich demonstracyach w auli i przed parlamentem. Ci ostatni wołali: „Precz żydy” i wyparli ich do bramy, gdzie przyszło do gwałtownej bijatyki kijami, w której kilku studentów poniosło ciężkie rany. Dopiero służbie uniwersyteckiej udało się wyprzeć ekseedentów z gmachu, przed którym stała już straż policyjna, która z trudem zdołała przywrócić porządek i rozprószyć tumultantów. Podczas starcia z policyją, kilku studentów zostało zranionych. Ogółem aresztowano ośm osób; z tych pięciu studentów ukarano policyjnie za nieusłuchanie wezwania do rozejścia się, dwaj zaś będą odpowiadać przed sądem za wnieszenie się do czynności urzędowej.

— **Nieszczęście kolejowe.** Na kolei warszawsko-wiedeńskiej na stacji Skierniewice najechał wczoraj pociąg osobowy na pociąg towarowy, z powodu fałszywego ustawienia zwrotnicy. Dwóch konduktorów poniosło śmierć na miejscu, kilka osób ciężko pokaleczonych. Siedm wagonów zdruzgotanych. Blizszych szczegółów tej katastrofy dotąd brak.

— **Hojna ofiara.** *Kuryer Warszawski* donosi o nowej hojnej ofercie na cele publiczne w Królestwie. Uczestnicy jednego z wielkich towarzystw akcyjnych, którego zgromadzenie ogólne w tych dniach w Warszawie się odbędzie, występują z wnioskiem o przeznaczenie z osiągniętego w roku sprawozdawczym czystego zysku 100.000 rubli na fundacyę publiczną.

Wniosek ten, którego szczegółów *Kuryer* nie podaje, ma zapewnić stanowcze powodzenie. Tem bardziej zaś wyróżnić się godzi taki fakt hojnej ofiarności, że zrodził się on w łonie Towarzystwa, którego akcjonaryuszami są po większej części cudzoziemcy.

— **Olbryzi teleskop.** W piśmie *Philadelphia Public Ledger* z dnia 1 kwietnia 1895 roku John Peaty z Greenville (Pensylwania) podał wiadomość, że rozpoczęto szlifowanie olbryzmiego zwierciadła, przeznaczonego dla Uniwersytetu w Waszyngtonie. Obecnie p. Peate ogłasza, że po dwóch latach uciążliwej pracy ukończył zupełnie swe zwierciadło „mamutowe”, jak je nazywa, a obecnie pozostaje tylko posrebrzenie tego zwierciadła i umontowanie go w rurze teleskopu. Zwierciadło posiada otwór o średnicy 1525 metra, czyli 61 cali angielskich, przy kilku calach grubości. Do szlifowania szkła służyła matryca, pokryta szmerglem jak najcieńszym i wprawiana w ruch motorem gazowym; złożona była z drobnych ścianek, umieszczonych w różnej od środka odległości. Szkło osadzone było na stole okrągłym o średnicy 160 metra, obracającym się dokoła osi przechodzącej przez środek, co dozwalało różne części zwierciadła sprowadzać do położenia korzystnych pod względem odbijania światła. Galeria próbna, która zastępowała tymczasowo rurę teleskopu, miała około 20 metrów długości. Gdy zwierciadło osadzono w jednym jej końcu, umieszczono w drugim światło z kranem przebitym kilku otworami; w ten sposób tworzone jakby sztuczne gwiazdy, a obraz jej jakby przez zwierciadło rzucony wskazywał stopień dokładności krzywizny zwierciadła. Gdy krzywizna była niedokładna, obraz stawał się wydużonym. Było to badanie bardzo uciążliwe, zwierciadło bowiem odkształca się łatwo pod wpływem temperatury. Gdy szkło oszlifowane wychodzi zwycięsko z licznych prób tego rodzaju, można oczekiwać, że dawać będzie dobre obrazy ciał niebieskich. Chociaż zwierciadło nie jest jeszcze posrebrzonym, obraz księżycy tworzący się w ognisku, jest oślepiający. Dostrzedz można nawet obraz zwykłej szpilki, umieszczonej w odległości 300 metrów. Obraz odbity od tego zwierciadła wklęsłego padać będzie na zwierciadło płaskie, umieszczone w ognisku i pochylone pod kątem 45° względem osi rury, która odrzucać będzie promienie do lunety powiększającej, gdzie obserwować będzie obraz astronom, znajdujący się w pewnej wysokości nad ziemią. Teleskop ten zatem zbudowany będzie według systemu teleskopów Herchla.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncerta. Zadanie sprawozdawcy muzycznego nastręcza w sezonie częstokroć niepomierne trudności: nie tylko, gdy koncert goni za koncertem, ale szczególnie, gdy mamy po dwa koncerty na jeden wieczór. Tak było wczoraj. W sali Domu narodowego „Lutnia” pospieszyła z oddaniem hołdu zmarłemu przed 25 laty mistrzowi tonów i urządziła uroczysty obchód Moniuszkowski, zaś w sali „Sokoła” mieliśmy również interesujący koncert śpiewaczki panny Dory Sztauberówny.

Nader szczęśliwie sięgnęła „Lutnia” do biblioteki nieznanych u nas dzieł jego i wybrała na obchód wczorajszą balladę na chór mięszany z solami i orkiestrą do słów Mickiewicza

„Pani Twardowska”. Utwór to doskonały, zwycięży pod względem formy, charakterystyczny w inspiracyi melodyjnej i znamieny w cechach

Muzyka zbudowana po części na tle rytmów ludowych (kołomyjka „Jedzą, piją, lalki palają”, polonez „A! Twardowski, witaj bracie”), ilustruje balladę w sposób oryginalny i wytworny, a posiada przytem, nie rażąc nigdzie rubaszością, szczerą i niekłamany humor (szczególnie finał „czmychnąwszy dziurką od klucza”). Słowem, kompozyta ta należy do rzędu tych utworów Moniuszki o mniejszych rozmiarach, które najlepiej mu się udawały. Nie zmuszał tu swego talentu przeważnie melodyjnego do zbyt wielkiego wysiłku nad fakturą lecz ograniczał się na pierwszych inspiracyach, które były u niego najszcześniejsze.

Wykonanie tej ballady było tak w odcieniach chórowych jak i solach bez zarzutu. Pp. dr. Czerny jako Mefistofel, choć głosowo nie u- sposobiony, dr. Szulistański jako Twardowski i Grabiański (Recitativo) inteligentnym i starannym wykonaniem części solowych wykazali ponownie znane już i należycie cenione zalety.

Obok nich usłyszeliśmy po dłuższej przerwie pannę Wandę Chulawską, śpiewaczkę o wos- le piękny, ale niewyrównany jeszcze głosie. W śpiewie jej, acz jeszcze wiele pracy do udoskonalenia wymagającym, przebija się znaczny zasób muzykalności i wiele dobrego smaku, co okazała szczególnie w pięknej, prawdziwą pozycją owianej pieśni. „Polna różyczka”, skomponowana przez Moniuszkę pod widocznym wpływem Schuberta. Ballady „o Floryanie Szarym”, wykonane przez p. Niżankowskiego i pieśni „Wędrowna ptaszyna”, „Grajek”, „Wiosna” i „Piosnka żołnierza”, ułożonych na chóry męskie przez Galla i Niewiadomskiego, jak wreszcie polonezu, wykonanego przez prof. Ostrowskiego, nie mogliśmy wysłuchać, chcąc choć cześć wieczoru poświęcić koncertowi p. Dory Sztauber. Podnieść tylko jeszcze musimy poprawne i do- brze wystudowane odegranie uwertury „Bajki” przez orkiestrę 30 pułku pod kierownictwem kapelmistrza Rolla.

W pannie Dorze Sztauber poznaliśmy śpiewaczkę o donośnym i pełnym głosie sopranowym, który nadaje się raczej do sceny, aniżeli do estrady koncertowej. Pieśnią przez nią wykonanym (Neuhausera „Na dobranoc” i Niewiadomskiego „Menuet”) zbywało na subtelności, podczas gdy Arya Zuzanny z „Wesela Figara”, wykazywała wykształcenie zarówno muzyczne jak i głosowe, jedynie intonacya nie była bez zarzutu. Przepisujemy tę wadę jednak raczej za niskiemu strojowi fortepianu, aniżeli słuchowi artystki, która ponadto walczyła z widoczną tremą.

Obok koncertantki pojawiła się na estradzie zawsze mile widziana laureatka naszego konserwatorium panna Gąsiorowska, która za wykonanie drugiej i trzeciej części znanego koncertu Mendelssohna hucznie zbierała oklaski. Do gry p. Gąsiorowskiej, która już samym wyborem swego programu (obok koncertu „Air” Bacha) okazuje, iż wstąpiła na ciernistą drogę artysty, musimy już obecnie inną przyłożyć miarę. Przynajmniej należy, iż gra młodej artystki od roku niezmiernie wykazuje postępy. Jej technika nie była spokojna, pewności i dokładności, jej ton nabrał siły; ale z jej sposobem traktowania cantileny, z tem, co Niemcy nazywają *Vortrag*, trudno się pogodzić. Miasto uczucia słyszemy tam czułość i przesadę, objawiającą się szczególnie w nadużywaniu tremola, w zbytnim naciskaniu smyczka i łączeniu tonów jednym palcem. W porównaniu ze znakomitemi zaletami gry p. Gąsiorowskiej, jest to wada mała, której powinna się jak najrychlej pozbyć.

Koncert rozpoczęła pani Z. Sztauberowa, pianistka o znacznym zasobie techniki i siły, trudnym i efektownym koncertem *fi-moi Hillera*. Br.

Nasza Monarchia. Tom I. tego pięknego wydawnictwa lada dzień znajdzie się w odpowiedniej ozdobnej oprawie w ręku liczących odbiorców. Obecnie rozeszła redakcyja zeszytu X. wydawnictwa, poświęcony pełnym czaru i uroku widokom Krainy. Rozpoczyna je panorama Lublany i najbliższych okolic stolicy prowincyi; dalej znajdujemy w zeszycie rysunki, przedstawiające jezioro Bledskie; Kamnek czyli Stein; sławną na cały świat grotę Postojenską; miasteczko Radoleca i tegoż okolice; uroczyste Belapeckie jezioro; starożytne miasto Krain; zamieszkanie Kraju; Senozecze i Prem; wreszcie Rudolfswert i Gottschee. Tekst odpowiedni napisał p. P. Radice z Lublany. — Na tom pierwszy złoży się — jak wiadomo — dwanaście zeszytów, poczem rozpocznie się bezwzględnie wydawnictwo tomu drugiego „Naszej Monarchii”.

Wiersz Sienkiewicza. Dzięki uprzejmości jednej z pań towarzystwa lwowskiego, a za taskawem zezwoleniem autora, możemy ogłosić następujący wiersz Henryka Sienkiewicza:

Do Pani Z. O.
Nie jest to przesada żadna, ani też ułuda
Bo w Zakopanem każdy miał na to dowody.
Że gdy się czasem Polka Panu Bogu uda
To już mówiąc — po prostu, kłękajcie, narody!

Dziś — myślę o tej prawdziwej w ojeździe gondoli,
Kędy toń modro-jasną kołyszą zafrę

OSTATNIA POCZTA

Pierwsze, inauguracyjne posiedzenie Delegacji austriackiej odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 12 w południe.

W kołach parlamentarnych, według dzienników wiedeńskich, spodziewają się, że sprawozdanie komisji budżetowej o przewidywanym budżecie na koniec bieżącego tygodnia i zostanie zaraz przedłożone pełnej Izbie, która bezzwłocznie przystąpi do rozpraw nad niem na posiedzeniach wieczornych. Przeważa zapatrywanie, że wniosek p. Jaworskiego o poświęcenie wieczornych posiedzeń wyłącznie obradom nad prowizoryum ugodowym, odnosi się także do drugiego czytania przedłożenia rządowego. Większość jest zdecydowana występować przeciw obstrukcyi z całą energią i bronić powagi prezydium. Spodziewają się, że prowizoryum z początkiem grudnia wejdzie już do Izby panów.

Na dziennych posiedzeniach Izby posłów mają toczyć się obrady nad wnioskiem językowym hr. Dipauli'ego. Wniosek ma być przekazany komisji, która ogłosi się w permanencyi i będzie prowadziła swe prace także podczas feryj parlamentarnych. — Klub czeski w Radzie państwa ogłosił następujący komunikat: Pod wrażeniem ostatniej mowy Pana Prezydenta Ministrów zebrały się na poufne posiedzenie komisje parlamentarne klubu czeskiego oraz klubu konserwatywnej wielkiej własności, przyczem zapadła uchwała, aby przewodniczący obu klubów, hr. Palffy i dr. Engel, porozumieli się z P. Prezydentem Ministrów co do doniosłości jego piątkowych oświadczeń w Izbie. Rozmowa odbyła się i doprowadziła do zupełnie zadowolającego rezultatu.

W Wiedniu, odbył się wczoraj w t. zw. Sophiensaal, pierwszy powszechny austriacki wiec chłopski. Obecnych było 3000 osób, w liczbie tej także chłopcy polscy i ruscy. Burmistrz dr. Lueger powitał wiec imieniem miasta Wiednia, a wiceprezydent Namiestnictwa baron Bourgoing imieniem Rządu. Po wybraniu biura prezydyalnego, wiec uchwalił rezolucje, odnoszące się do organizacji stanu chłopskiego, do ugody z Węgrami, do reformy giełdy zbożowej, do kwestyi podatkowych; dalej uchwalono wnioski o zniesienie opłat za dostawę przesyłek listowych w okolicach niegórskich, oraz o odszkodowanie gmin za czynności poruczonego zakresu działania. Trzykrotnie okrzykiem na cześć Najj. Pana zamknięto następnie wiec.

Węgierski katolicki kongres autonomizacyjny odbył w sobotę pod przewodnictwem ks. prymasa Vassary'ego drugie swoje posiedzenie celem ukonstytuowania się. Świeckim wiceprezeselem wybrano hr. Juliusza Szapary'ego. Kongres uchwalił wysłać hołdownicze telegramy do Najj. Pana i Papieża, poczem odczytał się aż do czasu, w którym komisya wybrana dla przygotowania materiału prac będzie mogła przedłożyć sprawozdanie.

Ambasador austro-węgierski w Konstantynopolu hr. Calice wręczył w sobotę tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych notę, w której żądał spełnienia następujących warunków, celem dania zadośćuczynienia Austro-Węgrom z powodu, że władze tureckie wbrew traktatom niewłaściwie postąpiły sobie z poddanym austr. Brazzefolli oraz z powodu nieposzanowania austro-węgierskiej flagi w Mersinie. Rząd austro-węgierski domaga się złożenia z urzędu obecnego walego w Adana i mutasarrifa w Mersinie oraz uroczystego wyrażenia szacunku dla flagi austro-węgierskiej w porcie Mersina. Warunki te mają być dopełnione w oznaczonym przeciągu czasu.

Jak donoszą, Turcyja zgodziła się już dać Austro-Węgrom zupełne zadośćuczynienie.

Korespondent konstantynopolitański *Köln. Ztg.* donosi, iż P. Minister hr. Gołuchowski miał zaproponować mocarstwom aby ostateczne uregulowanie kwestyi kretańskiej złożyć w ręce ambasadorów w Konstantynopolu. Wedle tego samego źródła W. Porta trwa w swojej opozycyi przeciw mianowaniu pułkownika Schaffera prowizorycznym generał-gubernatorem Krety. Półrządownie zaprzeczają wieści, jakoby gabinet berliński zamierzał zaproponować na to stanowisko księcia Adolfa Schaumburg-Lippe, szwagra cesarza Wilhelma.

Z Warszawy donoszą, iż w uniwersytecie tamtejszym panuje już zupełny spokój. Demonstracje jakie zaszły na odczytach profesorów Filewicza i Ziłowa, nie powtórzyły się. Specyjalna, wydelegowana ku temu komisya, złożona z rektora i dwóch profesorów uniwersytetu, prowadzi śledztwo w tej sprawie.

Potwierdza się wiadomość, — jak piszą z Warszawy do *Dziennika Poznańskiego* —

że w ministerstwie oświaty istnieje zamiar wprowadzenia we wszystkich szkołach początkowych, a więc przede wszystkim ludowych, wykładu religii, czytania i pisania w języku ojczystym ludności danej okolicy i że zapadła w ministerstwie komunikacyi decyzya, aby zawiesić przepisy z r. 1893, wprowadzone z inicjatywy generała Wannowskiego na kolejach, według których to zasad Polacy tylko w pewnym stosunku procentowym na kolejach mogli znaleźć zatrudnienie. Tymczasem do głównie kolei w Królestwie Polskiem, gdzie jednak dotąd nie zostało przeprowadzone, bo obecny minister komunikacyi ks. Chłków wcale nie był zwolennikiem tych ograniczeń procentowych. Przy przejęciu kolei nadwiślańskiej przez rząd w lipcu r. b. nie wydalono żadnego urzędnika Polaka.

O posłuchaniu p. Bülowa u Papieża donoszą jeszcze z Rzymu: Niemiecki sekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych, Bülow udał się w piątek wraz ze swą małżonką w towarzystwie pruskiego posła przs. Stolicy apostołskiej do Watykanu. Bülow miał na sobie mundur dyplomaty z orderami. Poseł pruski towarzyszył mu aż do komnat papieskich, ale na audyencyi, która się odbyła w południe, nie był obecny. Bülow pozostał sam na sam z Papieżem 40 minut. Pod koniec audyencyi przyjął Papież żonę Bülowa. Następnie odwiedził Bülow z żoną kardynała Rampollę.

Kardynał Rampolla oddał w sobotę p. Bülowowi wizytę w pałacu Caffarelli.

Sesję sejmiku saskiego otworzył w tych dniach król Albert mową tronową, w której zapowiedział żądanie dodatkowych podatków dla złagodzenia klęsk elementarnych, wyrządzonych powodzią, dalszą reformę podatków bezpośrednich, opodatkowanie majątku, spadków, legatów i darowizn. Podatek gruntowy przejdzie wyłącznie na gminy.

Ogólnie zwrócił na siebie uwagę artykuł ultrakonserwatywnej berlińskiej *Post* w którym w następujący pesymistyczny sposób scharakteryzowano obecne położenie Niemiec: „Polożenie jest takie, że jeżeli poczucie narodowe nie wzmocni się w szerokiech kołach narodu, przyszłości Rzeszy uleży może najgorszym losom. O tem będzie szeroko mowa w parlamencie i w sejmie pruskim. Polożenie jest bardzo poważne. Dziś wołać musimy z Moltke'm; „Gdzie są nasi przyjaciele?“ Otoczeni jesteśmy samymi nieprzyjaciółmi!“

Nemiecki sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych daje dzisiaj bankiet na cześć członków nowo utworzonego wydziału ekonomicznego, którego zadaniem jest przygotowanie nowych traktatów handlowych a w pierwszym rzędzie przywrócenie handlowego politycznego *modus vivendi* z Anglią i Stanami zjednoczonymi północnej Ameryki. Cesarz Wilhelm zapowiedział swój udział w tym bankiecie.

Wedle informacji, jaką odbiera z Petersburga *Polit. Corr.*, minister wojny generał Wannowski ustąpi dnia 18 grudnia ze swojego stanowiska.

Dziennik urzędowy petersburskie ogłasza nominację dyrektora kancelaryi ministra skarbu. Romnowa na wice-ministra skarbu.

Według depechy z Aten, brzmia ostatnie wiadomości, jakie rząd grecki otrzymał o przebiegu rokowań pokojowych, bardzo optymistycznie. Prezes gabinetu wyraził przekonanie, że pokój będzie mógł być podpisany w przeciągu najbliższych dwóch tygodni.

Ambasador rosyjski miał zwrócić uwagę Porty, że gdyby ta otrzymałszy od Grecyi część odszkodowania wojennego zamierzała obrócić ją na cele nowego zbrojenia się, Rosyja musiałaby Turcyi przypomnieć, że i jej się jeszcze należy milion trzysta funtów tytułem reszty odszkodowania za wojnę rosyjsko-turecką.

W sobotę francuska Izba deputowanych dyskutowała nad interpelacyą w sprawie rolniczego zezulienia. Prezes gabinetu Méline wbrew twierdzeniu kilku mówców socjalistycznych utrzymywał, że liczba drobnych właścicieli gruntów rośnie. Ratunek leży nie w kolektywizmie, głoszonym przez socjalistów ale we wzroście produkcji i intensywniejszej kulturze, tylko indywidualna własność jest gwarancją postępu. Méline skończył swoją mowę w przyszłą sobotę, który to dzień poświęcony jest na interpelacye.

Sprawa Dreyfusa ciągle zajmuje umysły i ciągle jeszcze otoczona jest tajemniczością. Pani Dreyfus w rozmowie z jednym dziennikarzem starała się zbijać dowody, na podstawie których nastąpił wyrok jej męża.

Figaro donosi, że sprawcą zdrady, z powodu której skazano Dreyfusa, był pozasłużbowy jakiś oficer, który przydzielony był do jednej z załóg bliskich Paryża. Oficer ten wskutek tego, iż był podejrzanym, musiał opuścić służbę. Był

on bardzo znanym w paryskim „towarzystwie“, jest szlachcicem, żonatym, spokrewnionym z domami bardzo szanowanymi i majątynymi. Senator Scheurer-Kestner ma podobno na to dowody, że oficer ten jest tym samym, który pisał dokumenta, jakie doprowadziły do wyroku, potępiającego Dreyfusa.

Liberté twierdzi, że *Figaro* ma na myśli kapitana artylerji Ludwika Rougemont, który w roku 1876 wziął dymisyę. W obec tego Rougemont oświadczył reporterowi gazety *Liberté*, że gardzi nędznymi zaczepkami anonimowymi — oraz, że będzie wiedział, jak działać, jeżeli Scheurer-Kestner odważy się wymienić jego nazwisko w memoryale, odnoszącym się do spraw Dreyfusa.

W *Republique française*, organie prezesa gabinetu franc. Mélinea, ukazał się komunikat wyliczający sprawy, dla których Dreyfus został skazany.

Komunikat ten wywarł wielkie wrażenie, bo uważają go za odpowiedź na broszurę Lazarea broniącą, niewinności Dreyfusa oraz na usiłowania Scheurera celem osiągnięcia rewizyi procesu. Nazajutrz po ukazaniu się powyższej noty, redakcya dziennika *Republique* uważała za stosowne donieść, że nie pochodziła ona bynajmniej od prezesa gabinetu Méline.

Hiszpański minister kolonii Moret miał, według depechy z Madrytu, nader serdeczną rozmowę z posłem Stanów Zjednoczonych Woodfordem. Ten ostatni oświadczył podobno, że rząd Unii jest z zarządzeń generała Blanco zadowolony.

New York Herald donosi z Waszyngtonu, że prezydent Mac-Kinley skonstatował, iż 61 senatorów zgadza się na aneksyę Hawaj. Wobec tego istnieje w senacie amerykańskim większość 2/3 głosów, która jest potrzebna do powzięcia uchwały co do aneksyi wyspy.

Senat brazylijski zatwierdził 33 głosami przeciw 9 projekt ustawy, dotyczący zaprowadzenia stanu oblężenia. W ten sposób ustawa jest ostatecznie uchwalona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Madryt, 15 listopada. Z Hawanny donoszą, że powstańcy wysadzili w powietrze pociąg kolejowy, przyczem 12 osób zginęło a 27 jest zranionych. W prowincyi Pinar, w potyczce z powstańcami, Hiszpanie stracili 31 zabitych a 41 rannych.

Konstantynopol, 15 listopada. W. w. zyr wysłał do ambasadora austro-węgierskiego hr. Calice sekretarza z zawiadomieniem, że wszelkie żądania Rządu austro-węgierskiego w sprawie zajść w Mersinie będą zaspokojone. W obec tego sprawa jest załatwiona.

London, 15 listopada. *Times* donosi z Rio-Janeiro, że po ogłoszeniu stanu wojennego, aresztowano wielu deputowanych oraz wiele innych osób. Poszlaki istnienia sprzyśnięcia zwiększają się ciągle.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 12go listopada 1897 godzina 10 minut 45 Akcye kredytowe 353.50. Akcye tytoniowe —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 79.50. Renta papierowa —, Akcye banku dla krajów koronnych 218.50. 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98.—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 98.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 58.85 —, Alpine 133.01 Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 12 listopada 1897 r. godzina 4 minut 25. Paryż: 3-prc. renta 103.75, lombardy —, Usposobienie —, Berlin: ruble rosyjskie 217.60, Akcye kredytowe 222.—, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 169.07, Lombardy 34.20. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 12 listopada 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 19.50 do 19.80 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 12.30 do 12.04 zł. Berlin: pszenica na wiosnę — zł — zł, żyto — do — zł, spirytus 37.— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 61.90 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

I myśląc — ot sam nie wiem czemu — mimowoli Idę zawsze pod cichy most „dei Sospiri“.

Wenecya we wrześniu 1897.

Jubileusz. W dniu 18 b. m. poetka czeska, Eliszka Krasnohorska, znakomita tłumaczka „Pana Tadeusza“, obchodzi 50-letnią rocznicę urodzin. Wielbiciele jej talentu, szczególnie zaś panie czeskie, uczczą ten dzień w rozmaity sposób. Towarzystwa kobiece morawskie wręczają jej adres, artystycznie wykonany.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hallera.

Dziś, w poniedziałek po raz drugi „Kolega Crampton“, komedia w 5 aktach Gerharta Hauptmanna.

We wtorek „Nitouche“, operetka w 4 aktach Herwego. Debiut p. Klementyny Ludkiewiczówny.

We środę po raz trzeci „Światowe kobiety“, komedia w 3 aktach Piotra Wolffa.

Rozpocznie „Zemsta bogini“, komedia w 1 akcie Pawła Terrier.

We czwartek po raz piątą „Córka pułku“, opera komiczna Donizettiego.

Rozpocznie: „Primabalerina“, komedia w 3 aktach Bluma i Toché.

W piątek po raz pierwszy „Nieu czciwi“, sztuka w 3 aktach Hieronima Rovetty; przekład Jana Kasprowicza.

W nauce „Zabusia“ Zapolskiej; „Wesołe kumoszki z Windsoru“, opera komiczna Nicolaja.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kalendarzyk rybacki. W listopadzie nie wolno łowić lososi i pstrągów tudzież raków samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisana miarę.

Na wędkę w dnie cieplejsze idzie do brze okoi, szczupak, głowacica i płotka.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Anseig 12— do 12.05, loco Ołomuniec 11.25 do 11.35, loco Berno - Wiedeń 11.40 do 11.50, na grudzień loco Aussik 12.05 do 12.10, cukier w kostkach prima 27.50 do 27.75, secunda 37.25 do 37.50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19.50 do 19.80. Nafta kaskazka transito Tryest 3.50 do 3.75, galicyjska przezroczyta 16.75 do 17.—.

Targ zbożowy.

Lwów, 15 listopada, pszenica 10.50 do 11.50 zł., żyto 7— do 7.75, jęczmień browarny — do —, jęczmień pastewny — do —, owies 6.80 do 7.25, rzepak 12.75 do 13.—, groch 6— do 8.50, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, koniczyna czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Usposobienie spokojne

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 6go listopada do 12go stara 10.95 do 11.25, nowa 10.95 do 11.25, żyto stare 7.85 do 8.10, nowe 7.85 do 8.10, jęczmień browarny 6.20 do 8.10, pastewny 5.80 do 6.30, owies 6.70 do 7.—, hreczka 7.25 do 7.75, kukurudza zeszlaczona 5.60 do 5.85, nowa 5.10 do 5.20, proso — do —, groch do gotowania 6.85 do 9.—, groch pastewny 6— do 6.50, fasola — do —, bobik 5.50 do 5.90, wyka 4.50 do 5.—, koniczyna czar. 36— do 40.—, koniczyna biała — do —, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 12.90 do 13.20, lnianka 8.50 do 8.50, nasienie lniane 9.— do 9.75, soczewica — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne 8.25 do 8.75, chmiel nowy 53.50, do 116.—, nafta zwykła 15.— do 16.—, salomowa 18.— do 19.—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kotyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 17.25 do 17.50.

Ostrzeżenie.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości P. T. lekarzy, że przy sprowadzaniu lub zakupie wody selterskiej zawsze na to baczycie trzeba, by dostawano prawdziwy Król Selters (Königl. Selters) z źródła mineralnego Nieder-selters, a nie jakieś fabrykaty lub naśladowictwa. Prawdziwa woda selterska ma tak na fiaskach jak i na bankach oznaczenia Król Selters (Königl. Selters) jak niemniej jako dalsze znamię, heraldyczny orzeł na czerwono-niebiesko drukowanych winietach. Prosimy więc przyjaciół prawdziwej wody Król Selters (Königl. Selters) wszelkie naśladowictwa odrzucić, a podać nam łaskawie nazwiska tych kupców, którzy sprzedają fałszyfikaty pod podobną brzmącą nazwą, lub naśladowictwa w ogóle, abyśmy przeciw nim wdrożyć mogli sądowe kroki; Król. zdroj mineralny Siemens i Ska. w Berlinie.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Table of train schedules with columns for 'do Lwowa' and 'ze Lwowa', listing destinations like Krakowa, Jarosław, and various train numbers and times.

Przebieg godzin od 6 wieczór do 5-59 rano objęte są tustem ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotel Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w firmacie Kleszonkowi.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Table of exchange rates and prices for various goods, including gold, silver, and different types of flour, with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table of interest rates and financial data for various banks and institutions, including 'B. Dług państwa' and 'C. Dług państwa'.

Table of interest rates and financial data for various banks and institutions, including 'F. Listy zastawne' and 'G. Obligacje'.

Table of interest rates and financial data for various banks and institutions, including 'J. Akcje banków' and 'K. Akcje przedsiębiorstw'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table of stock market prices for various commodities and currencies, including gold, silver, and different types of flour.

K. Inne publiczne pożyczki.

Table of public loan interest rates and terms for various institutions.

H. Losy (za ostatni).

Table of lottery results and interest rates for various public loans.

N. Waluty.

Table of exchange rates for various currencies and commodities.

Wobec wysokiego kursu rent austriackich i węgierskich polecamy zamiar tychże na Listy zastawne Towarzystwa kredyt. ziemsk., Listy zastawne Banku krajowego i Listy zastawne Banku hipotecznego.

Sokal i Lilien Wszelkie zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną drogą.

Licytacje.

200 zł., 200 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Mechla Adlera należącej realności lwh. 412 ks. gr. gm. Przemysła objętej na 12000 zł. a. w. ocenionej w dniu 9 grudnia 1897 i 12 stycznia 1898 każdym razem o 10, go-dzinnie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi. Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej. Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć. Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Jakób Schenker w Przemyslanach. Przemysła, dnia 6 października 1897

L. 13130 (8707 3-3)
W sprawie egzekucyjnej Bolesława i Ludwika Zielnińskich pko Karolowi Jordanowi pto 13000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 10 grudnia 1897 i dnia 14 stycznia 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lwh 119 w Woli duchackiej i lwh. 345 w Podgórzu położonych.
Cena szacunkowa wynosi co do realności lwh. 119 w Woli duchackiej 14941 zł., co do realności lwh. 345 w Podgórzu 776 zł.
Wadyum co pierwszej 1491 zł., co do drugiej 78 zł.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Aronson.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 30 września 1897.

L. 8648 (8913 3-3)
W celu wydobycia na rzecz Isaska Saffrana kwoty 860 z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużników Anieli Jarymowicz, Józefy Skoblickiej i Eleonory Rodyk należących realności w h. 185, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883 ks. gr. gm. Dunajów na 3395 ocenionej w dniu 9 grudnia 1897 i 12 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.
Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tusąd rejestrować przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Izidor Kohl w Przemyslanach.
Przemyslan, 30 września 1897.

L. 5840 (9076 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 listopada 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1897 na wet poniżej takiej licytacja realności l. 60 według wyk. hip. l. 232 i 79 gm. Smarżów bezwłasnowolnego Andrusza Iwachnika własnej na rzecz Ewy Bieleckiej.
Cena wywołania 157 zł. 50 ct.
Wadyum 15 zł. 75 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.
C. k. Sąd powiatowy
Łopatyn, 1 września 1897.

L. 34616 (9063 3-3)
Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu poleciło reskrytem z dnia 21 października 1897 l. 51791 rozpisac ponowną publiczną konkurencyjną w celu obsadzenia sprzedaży specjalnych gatunków tytoniu i cygar, która w Stanisławowie ma być otworzoną.
Sprzedaż powyższa winna być umieszczonej przy ulicy Karpińskiego w Stanisławowie w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych lub w jednym z domów na przedstrzynie ograniczonej z jednej strony domami pod Nr. orj. 20 i 11 z drugiej pod Nr. orj. 8 i 5.
Przy sposobności pierwszego poboru otrzymana sprzedawca materiały tytoniowy w wartości 8000 zł. w. a. na kredyt za zupełnym zabezpieczeniem tej kwoty.
Sprzedawca ma ponosić z własnych funduszy koszt przewozu materiałów tytoniowych jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z wykonywaniem tej sprzedaży.
Interes komisowy należy objąć najpóźniej do 4 tygodni od chwili odebrania urzędowego zawiadomienia o przyjęciu oferty.
Oferta ma być wystawioną w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie ogólnych postanowień względem sprzedaży osobliwych gatunków tytoniu i cygar.
Postanowienia te można przejrzeć u podległej władzy.
Żądanie poboru prowizji ma być określone przez stopę procentową od sprzedanego materiału tytoniowego.
Stopy procentowa prowizji ma być jednak podaną w jednym przeciętnym określeniu cyfrowym.
Kilka określeń obliczonych w stosunku wzmagającego się obrotu materiałów tytoniowych w jednej i tej samej ofercie podawać nie można.
Oferty stosownie do przepisu wystawione należy wnieść opieczetowane najdalej do dnia 30 listopada 1897 do godziny 1 po południu u naczelnika podpisanej Władzy.
Wadyum, które ma być złożone wynosi 150 zł. w. a.
Oferty nie zawierające zobowiązania do prowadzenia sprzedaży bez połączenia z innym przedsiębiorstwem, nie będą uwzględniane.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Stanisławów, dnia 3 listopada 1897.

L. 5455 (9052 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie 140 zł. 64 ct. z pn. odbędzie się w dniach 13 grudnia 1897 i 17 stycznia 1898 o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności Nr. 64 w Dąbrówce lwh. 60 własnej Józefa, Karoliny, Anny i Maryanny Paleniów.
Cena wywołania 350 zł. niżej której na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum 35 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie.
Ulanów, 12 października 1897.

L. 8525 (9085 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Sylwestra Nowaka w kwocie 161 zł. z pn. w dniach 20 listopada 1897 i 21 grudnia 1897 w Sądzie o godz. 10 rano 1/4 część realności lwhi 50 ks. gr. Rybitwy Agaty Rozumkowej własnej, oraz suma 262 zł. na 3/4 części tejże realności na rzecz Agaty Rozumkowej intabulowane objęta, przez publiczną licytację sprzedana będzie.
Cena wywołania realności wynosi 107 zł. 6 1/2 ct., zakład 10%, a co do sumy 288 zł. 1 ct. a zastaw 10%.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze Sądu.
O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 30 sierpnia 1897 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
Wieliczka, dnia 31 marca 1897.

L. 2991 (9084 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce przeciw Józefowi i Dorocie Banasiom pto zapadłych rat pożyczki w kwocie 600 zł. z pn. w dniach 22 listopada 1897 i 20 grudnia 1897 w Sądzie o godz. 10 rano realność w Wieliczce wyk. hip. 5 objęta przez publiczną licytację sprzedana będzie.
Cena wywołania wynosi 530 zł.
Zakład 55 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 9 marca 1897 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
Wieliczka, 26 kwietnia 1897.

L. 3626 (9083 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce przeciw Kasprowi i Helenie Gasińskim w kwocie 2000 zł. w dniach 23 listopada 1897 i 20 grudnia 1897 w Sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. 6 w Lednicy dolnej objęta przez publiczną licytację sprzedana będzie.
Cena wywołania wynosi 3210 zł.
Zakład 311 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 8 marca 1897 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
Wieliczka, dnia 12 maja 1897.

L. 10834 (9082 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości że celem zaspokojenia sumy 22 zł. 60 ct. odbędzie się na rzecz Salomona Hamera w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości w h. 91. 96, 93. gminy Olszanica objętych dłużnika Tymka Kieczy własnych w dniu 30 listopada 1897 i 28 grudnia 1897. każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 27 zł. 50.
Wyciąg, hipot. akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Piotr Wołoszczuk w Tyśmienicy.
Tyśmienica 3 listopada 1897.

L. 3957 (8788 3-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Chaima Horowitza w kwocie 1300 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniach 14 grudnia 1897 i 11 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana w tut. Sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności lwh. 512 i realności lwh. 633 w Krośnie położonych Jana i Anastazy Kmiotków własnych.
Cena wywołania i szacunkowa realności lwh. 512 objętej 3230 zł. 92 ct. aw. a wadyum 324 zł. zaś realności lwh. 533 objętej cena

szacunkowa i wywołania 12165 zł. 43 ct. a wadyum 1217 zł.
Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipot. w tut. registraturze do przejrzania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Dr Feliks Czajkowski adwokat w Krośnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno dnia 5 lipca 1897.

L. 9790 (8910 3-3)
W celu wydobycia na rzecz Ck. galic. Banku hipotecznego we Lwowie dwóch rat po 120 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Aleksandra Zalewskiego należącej realności w h. 627 ks. gr. gminy Przemyslan na 6500 ocenionej w dniu 23 listopada 1897 i 23 grudnia 1897 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem ztem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.
Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tut. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest adw. Dr. Schenkler w Przemyslanach.
Przemyslan, dnia 20 września 1897.

L. 12620 (8966 3-3)
Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym Sądzie powiatowym miejskim odbędzie się przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod lwh. 128 połowy realności lwh. 129 1/6 części realności lwh. 130 1/8 części realności lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Ruska wieś objętej na rzecz Jędrzeja Mliczka w księdze gruntowej zapisanej na pokrycie wierzytelności funduszu pożyczkowego podupadłych rzemieślników w Rzeszowie w dniach 10 grudnia 1897 i 11 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 266 zł. 60 ct.
Wadyum 10/0 z ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Rzeszów 31 sierpnia 1897.

L. 5310 (9040 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Braunhuta w kwocie 135 zł. aw. zpn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 10 grudnia 1897 i dnia 13 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności objętej lwh. 39 ks. gr. kat. Kolbuszowa, masy spadkowej Mojżesza Bilfelda własnej.
Cena wywołania 750 zł.
Wadyum 75 zł.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze Sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa 21 sierpnia 1897.

L. 9438 (8786 3-3)
Dnia 13 grudnia 1897 niżej ceny szacunkowej odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 670 2/4 gminy Sniatyna objętej Leiby Baslera pto. 62856 zł. i 437 zł. 72 ct. aw.
Cena wywołania 715 zł. aw.
Wadyum 72 zł.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. Dr. Rosenheck.
C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 28 sierpnia 1897.

L. 11141 (8881 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Wolfowi Weisselberger o zapłacenie 4 rat po 160 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 10 grudnia 1897 i dnia 10 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności i wyk. hip. l. 671 II. dz. ks. gr. gm. Sniatyna objętej Wolfa Weisselberga własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 8000 zł. w. a., zaś wadyum 10% tejże.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markussohn ze Sniatyna
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Sniatyn, dnia 19 października 1897.

L. 7114 (8909 3-3)
W celu wydobycia na rzecz Majera Katza kwoty 90 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużników Jana i Katarzyny Rurnych należącej realności w h. 179 ks. gr. gm. Uniów na 415 zł. ocenionej w dniu 7 grudnia 1897 i 11 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Kohl w Przemyslanach.
Przemyslan, 10 sierpnia 1897.

L. 3236 (9078 3-3)
Dnia 24 listopada i dnia 22 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności w Drodzowicach położonej według wyk. hip. l. 123 tejże gminy objętej Michała Procyka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Chany Spinnerowej.
Cena wywołania 570 zł.
Wadyum 57 zł.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania.
Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Adolfa Medweckiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Nizankowice, 30 czerwca 1897.

L. 4666 (8898 4-3)
Celem zaspokojenia pretensji Heleny Cieszyńskiej w kwocie 4000 zł. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. sądzie obwodowym dnia 10 grudnia 1897 i dnia 13 stycznia 1898 każdym razem o godz. 11 rano egzekucyjna sprzedaż dóbr tabularnych Witkowiec część I. lwh. 248 ks. tab.
Cena szacunkowa wynosi 89.686 zł. 73 1/2 ct., zaś wadyum 8970 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Iwański ze substytucją dr. Biegańskiego w Wadowicach.
Wadowice, 23 października 1897.

L. 6817 (9081 3-3)
W tut. Sądzie powiatowym odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 listopada 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 grudnia 1897 nawet poniżej takiej licytacja realności wyk. hip. l. 85 gm. kat Chyrów objętej Jędrzeja Macuskiego własnej na rzecz Szymona Altmana.
Cena wywołania 1100 zł.
Wadyum 110 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla tych którzyby po dniu 15 września 1897 w hipotekę weszli ustanawia się kuratora p. Juliana Karabińskiego c. k. notaryusza w Starej soli.
Starasól, 5 października 1897.

L. 11215 (8907 3-3)
W celu wydobycia na rzecz Izaaka Ackermana kwoty 40 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Hryńka Bojemka należącej realności w h. 782 ks. gr. gm. Borszów na 175 zł. ocenionej w dniu 9 grudnia 1897 i 19 stycznia 1898 każdym razem o 10 godzinie rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.
Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Izidor Kohl w Przemyslanach.
Przemyslan, dnia 8 października 1897.

L. 4476 (9103 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach to jest: dnia 14 grudnia 1897 i dnia 14 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż 3/4 części realności wyk. hip. l. 378 ks. gr. gm. Nienadawa objętej dłużnika Wojciecha Bienka własnych celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Goldmana w kwocie 23 zł. aw. z pn.
Cena wywołania 153 zł.
Wadyum 16 zł. a. w.
Resztę warunków sprzedaży wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przegłądać w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.
Dubiecko, dnia 30 września 1897.

L. 5080 (9100 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu ogłasza, iż celem wydobycia pretensji Macieja i Reginy Barnasiów w sumie 495 zł. 60 ct. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 1 i 29 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publ. sprzedaż całej realności lwh. 19, połowy posiadłości lwh. 20, 24/576 części posiadłości lwh. 1241, 960/46080 części posiadłości lwh. 1242 w Czarnym Dunajcu położonych, Anny z Stopków Palarczowej własnych.
Cena wywołania 495 zł.
Wadyum 49 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Czarny Dunajec, 30 września 1897.

Zl. 2824 (9088 2-3)
KUNDMACHUNG.

Bei der h. o. Tabak-Fabrik wird in Folge des hohen Erlasses der k. k. General-Direction der Tabak-Regie in Wien vom 1 November l. J. Nr. 27295 auf den 24 November l. J. um 10 Uhr in der Frül. eine Offertverhandlung wegen Lieferung von nachstehenden Oeconomie Artikeln ausgeschrieben und zwar:

- 400 m³ buchenes Scheiterholz.
- 6000 meter Fichtenbretter a 14 m.m. dick 27—29 c.m. breit und 5 70 bis 6 meter lang.
- 4000 meter Fichtenbretter a 14 m.m. dick 27—29 c.m. breit und 5 70 bis 6 meter lang.
- 2000 meter Laten weiche 40 m.m. dick und 6 meter lang.
- 200 meter kieferne Pfosten a 50 m.m. dick 27—29 cm. breit und 4 meter lang.

1. Die Offerten mit 50 kr. Stempelmarke und 10% Vadium versehen müssen, deutlich geschrieben sein und die in selben enthaltenen Anbothe mit Ziffern und Buchstaben ausgedrückt.

2. Die Offerten sind unter zwei verschlossenen Couverten einzureichen, wovon auf das äussere die Adresse des Amtes auf das innere Vor- und Zuname des Offerenten und Bezeichnung der bezüglichen Oeconomie Artikel deutlich aufgeschrieben ist.

3. Konkretal Anbothe werden nicht berücksichtigt.

4. Jedem Offerenten steht es frei in seinem Offerte die Erklärung abzugeben, wie er die für einzelne Artikel angebotenen Preise ermässigen werde, wenn ihm mehrere (genau bezeichnete) oder alle ausgeschriebenen Artikel zur Lieferung überlassen werden.

5. Die Ersterer sind zur 25%igen Mehr oder Weniger Lieferung verpflichtet.

6. Das Brennholz muss im trockenem Zustande in Scheitern 15 cm. dick und 1 meter lang als geliefert werden.

7. Bei Bretterlieferung müssen die oben angeführten Dimensionen eingehalten werden, nebst dem muss die gelieferte Waare, trocken, ohne Sprünge und astfrei sein.

8. Die Ersterer sind verpflichtet alle contrahirten Artikel in zwei Terminen nämlich im Monate April und Juli 1898 an die k. k. Tabak-Fabrik in Jagielnica abzuliefern.

9. Die nicht qualitätsmässige Waare muss sogleich auf Kosten des betreffenden Contrahenten vom Fabrikshofe entfernt werden.

10. Ausserdem unterwerfen sich die Ersterer den allgem. Vertragsbedingungen zur Lieferung von Oeconomie Artikeln ad Nr. 6591 ex 1897 welche in der hierortigen Amtskanzlei eingesehen werden können.

K. k. Tabak-Fabrik.

Jagielnica, am 6 November 1897.

L. 12623 (9095 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 listopada 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 grudnia 1897 nawet poniżej takowej licytacja a) realności wyk. hip. l. 667 b) 1/2 realności whl. 24 ks. gr. gm. Haczów objętych Józefa Bozara własnych na rzecz Franciszka Bałabana i Salomei Janochowej pto 500 zł z pn.

Cena wywołania co do realności ad a) kwota 300 zł.

Wadium 30 zł.

Co do realności ad b) cena wywołania 5001 zł.

Wadium 500 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dańca w Brzozowie Brzozów, 30 września 1897.

L. 25773 (9113 2-3)

OBWIESZCZENIE

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje 2-gą publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina razem w grzy małowskim okręgu dzierżawnym na czas dwóch lat 1898 i 1899 bezwarunkowo albo na jeden rok 1898 z milczącym odnowieniem dzierżawy na następny rok 1899.

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według klasy III taryfy B. ustawy z 16 czerwca 1877 dz. u. p. Nr. 60 a podatek konsumcyjny od wina i moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z 18 maja 1875 dz. u. p. Nr. 84.

Cena wywołania wynosi na dzierżawę podatku konsumcyjnego od mięsa 3000 zł., a na dzierżawę podatku konsumcyjnego od wina 80 zł., czyli razem 3080 zł.

Dzierżawca poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina i moszczu winnego i owocowego obowiązany jest pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku, jak długo ten dodatek istnieje będzie i tytułem tego dodatku krajowego uiszczać 30% od czynszu dzierżawy rządowego podatku.

Licytacja ustna odbędzie się w c. k.

Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 25 listopada 1897 od 9 godziny rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne opieczetowane i należycie zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy, należy wnieść najdalej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytację tj. dnia 24 listopada 1897 do rąk naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywołania, należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacji ustnej złożyć do rąk komisji licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucję dzierżawy niewygastej, nie będą jako wadium przyjęte.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do grzymałowskiego okręgu dzierżawnego można przglądać w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Grzymałowie.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Tarnopol, dnia 8 listopada 1897.

L. 22296 (9116 1-3)

Ogłoszenie czwartej licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym odbędzie się w dniu 24 listopada 1897 czwarta publiczna ustna licytacja z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1898, 1899 i 1900 lub też bezwarunkowo rok 1898 z milczącym przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1899 i 1900.

Okręg dzierżawny: Katy;

Przedmiot dzierżawy: prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa;

Klasa taryfy: III;

Cena wywołania rocznego czynszu: 4400 zł.

Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 8-mj do 1-ej z południa dnia 24 listopada 1897.

Oferty zaopatrzone w wadium wynoszące 10 procent ceny wywołania, wnieść należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południu dnia poprzedzającego termin licytacji.

Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i w Nadzorze c. k. straży skarbowej w Białej.

Kwity kasowe na wadium licytacyjne lub kaucję z dzierżaw jeszcze nie ukończonych jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, 11 listopada 1897.

L. 4907 (9101 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunaju ogłasza, iż celem wydobycia pretensji adw. dr. Geisslera w kwocie 329 zł. 70 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 24 listopada i 22 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 zrana przymusowa publ. sprzedaż połowy realności pod Nr. k. 23 w Wróblówce położonej Józefa Solarezyka własnej.

Cena wywołania 1017 zł. 50 ct.

Wadium 102 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Czarny Dunajec, 30 września 1897.

Zl. 1148 (9145 1-3)

Licitations-Ankündigung.

Die Verwaltung des k. k. Tabak-Verschleiss-Magazines in Tarnow macht kund, dass der Local-Transport der Tabakgefälls-güter von und zu dem besagten Tabak-Verschleiss-Magazine für die Zeit vom 1 Jänner 1898 bis Ende December 1898 an den geeigneten Erkanteten im Wege der schriftlichen Concurrenz überlassen wird.

Bei dieser Concurrenz-Verhandlung werden nur schriftliche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehene und mit einem Angelde von 250 fl. ö. W. belegte Offerte entgegen genommen, welche bis eins hliesslich 8 December 1897, 12 Uhr Mittags bei der Verwaltung des obgenannten Tabak-Verschleiss-Magazines einzubringen sein werden.

Offerte welche nach dem festgesetzten Termine einlangen, bleiben unberücksichtigt. Das beiläufig im Sonnenjahre 1898 zu transportirende Frachquantum, wird auf 6850 bis 8500 Meterzentner angenommen.

Tarnow, am 13 November 1897.

L. 1266 (9146 1-3)

Celem oddania przewozu na rok 1898 około 365 260 kg. materiałów tytoniowych z dworca kolejowego w Tarnopolu do c. k. Urzędu sprzedaży tytoniu w Tarnopolu i na powrót, odbędzie się w c. k. Urzędzie sprze-

daży tytoniu w Tarnopolu publiczna licytacja dnia 26 listopada 1897.

Pisemne oferty, z oznaczeniem ceny przewozu za 100 kg. sporco w słowach i cyfrach, opieczetowane w podwójnych kopertach i przy dołączeniu wadium w wysokości 5% od tej sumy zarobku, jaka wypadnie od ilości powyższej wagi, licząc w ofercie wynagrodzenie za 100 kg sporco, wnieść należy w c. k. Urzędzie sprzedaży tytoniu w Tarnopolu do 25 listopada 1897 do 12 godziny w południe, gdzie bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można.

Dołączenie wadium należy uwidocznnić na kopercie.

Po zatwierdzeniu umowy, ma być złożone 10% zarobku jako kaucja.

Tarnopol, 12 listopada 1897.

L. 10754 (8922 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że w celu zniesienia współwłasności odbędzie się w dniu 13 grudnia 1897 i w dniu 18 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 33 ks. gr. gm. Wielepole objętej Berla Blanka i Arona Fausta po 1/4 części tudzież Anny z Pająków vel Dobrzyckich Ozgowej i Wejciecha Ozgi również po 1/4 części własnej. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł w. a.

Wadium 11 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strowski adwokat w Ropczycach.

Ropczyca, 16 września 1897.

L. 7333 (9117 1-2)

Ogłoszenie.

Dnia 26 listopada 1897 o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Ratuszu publiczna licytacja w celu oddania w dzierżawę prawa poboru kopytkowego w obrębie gminy tegoż miasta na lat trzy, począwszy od 1. stycznia 1898 aż do 31 grudnia 1900.

Cena wywołania wynosi: 2268 zł. a. w. a względnie z czynszem najmu mieszkań dla poborców kopytkowego w przedmieściach Strusinie, Pogwizdowie i Zabłociu kwotę 9618 zł. a. w. rocznego czynszu, od której to kwoty przystępujący do licytacji zechcą złożyć, przed rozpoczęciem onejż w kasie miejskiej 10% tytułem wadium.

Warunki licytacji mogą być przejrzane w ekspedycje Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat miasta.

Tarnów dnia 6 listopada 1897.

Za burmistrza

Dr. Stojałowski.

L. 4518 (9102 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunaju ogłasza, iż celem wydobycia pretensji adw. dr. Geisslera w kwocie 329 zł. 70 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 24 listopada i 22 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż całej realności lwh. 342 w Cichem pod Nr. 164 położonej Michała Krzysiaaka własnej.

Cena wywołania 3094 zł.

Wadium 310 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Czarny Dunajec, d. 20 września 1897.

L. 7096 (9104 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 listopada 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1897 na wet poniżej takowej licytacja realności l. 30 według wyk. hip. l. 1442 gminy Toporó-Khosa Polkosa własnej na rzecz Beatra Werdermanna.

Cena wywołania 682 zł.

Wadium 68 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusadowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. no taryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy

Łopatyn, 3 września 1897.

L. 11682 (8919 1-3)

W celu wydobycia na rzecz Banku krajowego Król. Gal. i Lodom kwoty 8 zł. 93 ct. 25 zł. 82 ct., 25 zł. 80 ct., 72 ct., 190 zł. 62 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużników Dominika Zdrzałki, Jana Chojnackiego, Henryka Jmiga i Pauliny Głowackiej należących realności ciała hipot. lwh. 538, 67, 715, 772 ks. gr. gm. Przemysłany objętych na 520 zł., 376 zł., 50 zł. i 100 zł. a. w. ocenionych w dniu 9 grudnia 1897 i 11 stycznia 1898

każdy raz o 10 godzinie rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadium wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Zaleski w Przemysłanach.

Przemysłany, 21 października 1897.

L. 8565 (9099 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 listopada 1897 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 grudnia 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 314 ks. gr. gm. Hozów spadkobierców Rubina Naglera własnej na rzecz Wysokiego Skarbu pto 10 zł z pn.

Cena wywołania 840 zł.

Wadium 84 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli nieznanych i hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Wilhelma Patrego w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 27 września 1897.

L. 4716 (9138 1-3)

C. k. Sąd w Wiśniowcu w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Padhajcach przeciw Janowi Słozowskiemu pto 300 zł. przesygnęliśmy przymusową publiczną sprzedaż 1/5 części ciała hipotecznego whl. 638 ks. gr. gin. kat. Złotniki objętej Jana Słozowskiego własnej w dniach 29 listopada i 23 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed 11. ud. w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 726 zł.

Wadium 72 zł. 60 ct.

Resztę warunków przejrzeć można tus registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, dnia 22 października 1897

L. 10146 (9127 1-8)

W tutejszym Sądzie odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano w dniu 5 grudnia 1897 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 stycznia 1898 także poniżej takowej przymusowa licytacja 2/4 części realności l. kons. 196 w Bnsku (wyk. hip. 78) a to 1/4 należącej do bł. p. Jakoba Goldberga względnie Izaka Leiba Goldberga a 1/4 części należącej do Mindli Goldberg na rzecz Chaima Billera pto 1192 zł. z pn.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadium 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla późniejszych wierzycieli hipotecznych i interesowanych, którzyby byli niewiadomi z pobytu ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z substytucją Jana Reicherta z Buska.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, 25 października 1897.

Konkursa.

L. 6283 (9064 3-8)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę rakarza i kanalarza przy tutejszej gminie.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca w kwocie 108 zł. aw. wraz z pomieszkaniem w naturze.

Kompetenci wykazać mają odpowiednią koncesję, dotychczasowe zajęcie i świadectwo moralności.

Dotyczące podania wnieść należy najdalej do dnia 25 grudnia br. do tutejszego Magistratu.

Z Magistratu

Brody d. 9 listopada 1897.

Upadłości.

Ogłoszenie licytacji.

Podpisany zarządca masy konkursowej Józefa Alberta 2im br. Brunickiego, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem sprzedaży należącej do powyższej masy spinki o 7 rubinach i 6 brylantach w złoto oprawionych, odbędzie się w biurze podpisanego we Lwowie przy ul. Trzeciego maja l. 8 w dniach 29 listopada 1897 i 2. grudnia 1897. każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna licytacja wyzpisanej spinki z tem, że takowa

na pierwszym terminie jedynie wyżej cony szacunkowej lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 350 zł. aw. We Lwowie, dnia 12 listopada 1897.

L. 69918 (9086 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązują ustawy konkursowe z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Chaskla Schnapika nieprotektowanego kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu kraj. Ciemińskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwok. dr. Stefana Fraenka, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1897 godzinę 11 przed południem w sali rozpraw.

Ktokolwiek chce wystąpić z insygnacją pretensji do wspólnej masy rozbiorowej, na takową zgłosił w tym sądzie kraj., wale przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże sankcyjnych sankcyj prawnych przed upływem 1 lutego 1898 i podać ją na terminie na dzień 22 lutego 1898 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania plynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli. — inne osoby, posiadające ich zastrzeżenia.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania plynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“

Z. k. Sądu krajowego
Lwów, dnia 9 listopada 1897

Wyroki prasowe.

Bl. 261 (8757)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Pressgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 298 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 26 October 1897 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Eine nicht unbefriedigende Entscheidung des Reichsgerichtes“ 1. in der Stelle „wo es dem Rechte biente und nicht Politik machte“; 2. in der Stelle von „Amsprecher sollte man“ bis „geleitet hat“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begünstigt, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen gemäß §. 493 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.
Wien, am 27 October 1897.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 October 1897, Bl. 23427, die Weiterverbreitung der Nummer 278 der periodischen Druckschrift: „Narodni Listy“ vom 6 October 1897 wegen des Artikels: „D tu mein Oesterreich“ (§§. 58 e und 59 c St. G.) nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 14 October 1897, Bl. 8049, die Weiterverbreitung der Beilage „Der junge Spatzvogel“ der Zeitschrift: „Grazzer Wahrheit“ Nummer 7 vom 10 October 1897 wegen des Gedichtes: „Christ und Sub“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 September 1897, Zahl 21107, (rectificirt mit dem Erkenntnis vom 1 October 1897, Bl. 23669) die Weiterverbreitung der Nummer 251 der periodischen Druckschrift: „Narodni Listy“ vom 10 September 1897, wegen des Artikels: „Bámez nad mládezi českou“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 30 September 1897, Bl. 21762, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nordwestböhmische Volks-

Zeitung“ vom 9 September 1897 wegen des Artikels: „Eine empörende Schmach für ganz Europa“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Ministerium des Innern hat anterim 25. October 1897, Zahl 10471 M. I., der in Constantinopel erscheinenden Zeitschrift: „Terdjmanai Hak kat“ den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 15 October 1897, Bl. 10414, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Der Gebirgsbote“ vom 9 October 1897 wegen des Artikels: „Kleine Bilder aus der Zeit“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 15 October 1897, Bl. 10448, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung“ vom 9 October 1897 wegen des Gedichtes: „Ein leidig Lied“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 13 October 1897, Bl. 9092, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Hlasy“ vom 9 October 1897 wegen der mit „Novy prednosta zdjisi finančni Dir-kec“ überschriebenen Notiz nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28 September 1897, Bl. 11105, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 28 September 1897 wegen der Artikel: „Der deutsche Volkstag in Tetschen“ nach §§. 300 und 65 a St. G. dann wegen der Artikel: „Grazitz, 14 September“, und „Eine Leipziger Schenswürdigkeit“ nach §. 300 St. G. endlich wegen der Artikel: „Bund der Deutschen Nordwestböhmens“ und „Der Stadtrath von Tetschen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 1 October 1897, Bl. 11178, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Illustriertes Teplitzer Volksblatt“ vom 26 September 1897 wegen der Notiz: „Das erste Sympathie-telegramm“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 17 September 1897, Zahl 7092, die Weiterverbreitung der Nummer 70 der Zeitschrift: „Neudeker Volksblatt“ vom 4 September 1897 wegen des Artikels: „Der Sedantag in Leipzig“ nach §. 493 St. G. verboten.

Bl. 252 (8829)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes mit dem Titel: „Deutsche und Tschechen in Entscheidungskampfe. Von einem Mitkämpfer“. Dresden 1897, Heinruth Henkler's Buchdruckerei, Verlag von Hönisch und Lieskr, die Verbrechen nach §§. 58c, 59c, 65a, 65b und das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt.
Wien, am 29 October 1897.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnis vom 30 September 1897, Zahl 21669, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Zeitung“ vom 11 September 1897 wegen des Artikels: „Volksversammlung in Sobenitz“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9 October 1897, Bl. 23358, die Weiterverbreitung der Nummer 58 der periodischen Druckschrift: „Nase Zajmy“ vom 5 October 1897 wegen der Artikel: „Dobro popovky“ (§. 302 St. G.) und „Obrátke hásti proti drámu zidu v Klatovch“ (§. 300 und 302 St. G.) nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 October 1897, Bl. 23561, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der periodischen Druckschrift: „Lid“ vom 8 October 1897 wegen des Artikels: „Soubor hrabete Badeniho a cirkev“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 October 1897, Bl. 23428, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der periodischen Druckschrift: „Ceska Straz“ vom 6 October 1897 wegen des Artikels: „Badeni“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 October 1897, Bl. 23458, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Humoristische Listy“ vom 8 October 1897 wegen des Artikels: „Zas slo mnoho novych uch“ nach §. 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Bl. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 October 1897, Bl. 23645, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der in Kladno erscheinenden periodischen Druckschrift: „Svoboda“ vom 7 October 1897 wegen des Artikels: „O souboji“ nach §§. 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnis vom 30 September 1897, Zahl 21763, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Teichens-Bodenbacher Zeitung“ vom 11 September 1897 wegen der Artikel: „Zur Consecrationspraxis“, „Die Tscheschisirung deutscher Pfarreien“ und „Mahnung“ nach §. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 15 October 1897, Bl. 10418, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Friedländer Wochenblatt“ vom 19 October 1897 wegen des Artikels: „Wieder confiscirt“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 14 September 1897, Bl. 10559, die Weiterverbreitung der Nummer 106 der Zeitschrift: „General-Anzeiger für das Elbe- und Bielatal“ vom 9 September 1897 wegen des Artikels: „Der tschechische Städtetag“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 8 October 1897, Bl. 11474, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Nordböhmische Zeitung“ vom 25 September 1897 wegen der Artikel: „Der Volkstag in Tetschen“, „Zurückgehaltene Pfaffenbungen“ und „Eingefendet. Zum Volkstage in Tetschen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obavieszczenia.

(9054 3-3)
PP. adwokaci dr Henryk Kopecki w Lwowie i Aron Fichman w Belzie zamierzają przesiedlić się z dniem 1 stycznia 1898 a to pierwszy do Przeworska a drugi do Zabłotowa.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 9 października 1897.

L. 11153 (8783 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajeach w sprawie egzekucyjnej Abrahama Kamerlinga przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Georgowi Cewe pto 14 zł. 70 ct. w. a., ustanowił sąd temu niewiadomemu z pobytu, kuratora w osobie Jakóba Schreyera gospodarza w Belarsdorfie w celu doreczenia uchwały z 14 marca 1896 l. 2542 i dalszych uchwał w tej sprawie, Georga Cewego wzywa się, aby temu kuratorowi dostarczył środki do swej obrony, lub wymienił sądowi innego zastępcę.
Podhajece, dnia 2 października 1897.

L. 4514 (8820 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia Jana Wróbla, którego życie i miejsce pobytu nie jest znanem, że w sprawie spadkowej po s. p. Michała Wróbla, ustanowione dla niego kuratorem Wojciecha Smolenia z Łysej góry, z którym rozprawę spadkową przeprowadzono i zarządzono fizyczny dział realności w hł. 69 ks gr. gm. kat Łysa góra objętej, stanowiącej w połowie masy spadkowej s. p. Michała Wróbla.
C. k. Sąd powiatowy.
Wojnicz, dnia 15 września 1897.

(8806 3-3)
Adwokat w Podhajeach dr. Maurycy Roth zamierza przesiedlić się z dniem 6 stycznia 1898 do Lwowa.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 9 października 1897.

L. 17682 (8761 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kolomyjach ustanowił w sprawie Wiktora Reus przeciw Hermynie Reus o 2000zł dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej Herminy Reus adv. Dra p.

Staubera kuratorem, i doręczył kuratorowi adv. Dr. p. Stauberowi pozwę de praes 31 sierpnia 1897l. 17682 dla Herminy Reus przeznaczony.

Kolomyja 4 września 1897.
L. 7832 (8851 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że ustanowiono Józefa Swidnickiego z Wasylowa kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Macieja Jasków celem doreczenia tusad. uchwały z dnia 27 czerwca 1896 l. 4692 w sprawie spadkowej po s. p. Józefie Jasków.
C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, dnia 27 sierpnia 1897.

L. 8119 (8822 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż celem doreczenia uchwał hipotecznych, a mianowicie:
1. z dnia 1 grudnia 1896 l. 11516 Fedoremu Semenikowi z Iwania;
2. z dnia 28 marca 1897 l. 2635 Michajłowi Horbul z Kołodrobki;
3. z dnia 31 marca 1897 l. 3170 Maryi Koszman 1 śl. Pancyzszyn 2 śl. Bzowej ze Sinkowa;
4. z dnia 29 kwietnia 1897 l. 3687 Józefowi Korolówkowi z Winiatyniec;
5. z dnia 31 marca 1897 l. 3180 Maryi Koszman zam. Bzowej ze Sinkowa;
6. z dnia 28 marca 1897 l. 2640 Michajłowi Horbul z Kołodrobki;
7. z dnia 30 września 1896 l. 9778 Hawryle Starszcukowi z Winiatyniec;
8. z dnia 31 marca 1897 l. 3177 Leontyji Szymańskiemu z Nowosiółki Kostiukowej;
9. z dnia 30 czerwca 1896 l. 6393 Piotrowi Strubickiemu i Jerenie z Gojmanów Strubickiej z Dobrowlan;
10. z dnia 28 marca 1897 l. 2923 Fedorowi Merenczukowi Nykolynego z Nowosiółki kostiukowej.

Gdy miejsce pobytu wymienionych adresatów nie jest wiadome, misnuje się dla nich kuratora ad actum w osobie dr. Emiliana Stoklasy adwokata w Zaleszczykach, polecając im, by temuż potrzebna do obrony praw swoich informację udzielili, lub sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego, sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 4065 (8904 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Jerynę Tymczuk, że celem doreczenia uchwały tabularnej z dnia 14 grudnia 1896 l. 14835, ustanowiony został kurator ad actum w osobie Tanaska Kłym z Filipkowiec i temuż uchwała doreczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 30 kwietnia 1897.

L. 75917 (8899 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie w sprawie spadkowej po s. p. Tadeuszu Zychlińskim wzywa spadkobiercę tegoż, Ludwika Zychlińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, by się w przeciągu jednego roku licząc od ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej bądź to sam, bądź to przez pełnomocnika do spadku zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek w jego imieniu przez kuratora przyjętym zostanie i część na niego przypadająca aż do ułowodnienia jego śmierci lub uznania za zmarłego w sądzie przechowaną zostanie.

Lwów, 25 października 1897.
L. 1916 (9126 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Sanoku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszka i Józefa Lachowiczów, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowa w Sanoku, wniosło przeciw nim pozwę pto 40 zł. 50 ct. z pn. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 2 grudnia 1897 wyznaczono, dlań zaś kuratora w osobie dr. Flakowicza adwokata w Sanoku ustanowiono.
Sanok, dnia 15 września 1-97.

L. 8700 (9120 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Engländera, że Wolf Buksbaum wniosł przeciw niemu w dniu 6 października 1897 do l. 8700 pozwę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 60 zł. mon. koaw. na karę ciężarów realności objętych wyk. hip. l. 330 i 331 księgi gruntowe Nowego Sączu ewentualnie zastawę 100 zł. w. a., że wskutek tej skargi ustanowiono dla niego kuratora w osobie adv. dr. Barbackiego a do rozprawy sumarycznej wyznaczono w tut. sądzie w sali rozpraw termin na dzień 2 grudnia 1897 godz. 10 rano.

Wzywa się przeto Józefa Engländera, by swemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniedbania, sam sobie przypisze.
Nowy Sącz, dnia 9 października 1897.

L. 17875 (8702 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Samuela Leiby 2 im. Reibla w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 5 sierpnia 1895 l. 11411 zawiadamiającej o zainstalowaniu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 105 zł. w stanie biernym 82/200 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 673 gm. Korolówka objętego Samuela Leiby 2 im. Reibla własnych na rzecz Juliusza Weissa ustanowiono kuratora w osobie dr. Komerinera adwokata w Borszczowie i że temuż kuratorowi wspomniana uchwała doręczona została.

Wzywa się go przeto, by potrzebnej informacji kuratorowi udzielił lub sobie innego pełnomocnika ustanowił.
Borszczów, 30 grudnia 1896.

L. 3160 (8733 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu wzywa niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kazimierza Ekerta, dla którego kuratora w osobie adw. dr. Tygiermana w Dobromilu ustanowiono, by zgłosił się do tut. Sądu i wniósł deklarację do spadku po s. p. Maryannie Ekert, gdyż w przeciwnym razie po upływie roku od dnia niniejszego ogłoszenia spadek przynależny zostanie tym spadkobiercom, którzy wnieśli deklarację spadkową i tytuł prawny do spadku wykazali.
Dobromil, dnia 2 września 1897.

L. 2170 (8715 3-3)
Zawiadamia się Wojtką Stasiuka, że dla doręczenia uchwały z 23 listopada 1896 l. 8464 pozwalającej odpisania pg. 775, 776, 940 z whl. 20 Palikrowy ustanowiono mu kuratorem Piotra Kobernika z Palikrów.
C. k. Sąd powiatowy.
Załośce, 1 kwietnia 1897.

L. 13612 (8713 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dawida Trinczera z Winogrodu kuratorem ad actum pana Jana Czechowicza z Tłumacza i doręcza mu tus. uchwałę tabularną z dnia 7 czerwca 1895 l. 7703.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 7 października 1895.

L. 6916 (8708 3-3)
Zawiadamia się Wojciecha Buchnata niewiadomego z miejsca pobytu, że w sporze drobiazgowym Mojżesza Westreicha przeciw niemu pto 6 zł. 30 ct. ustanawia się dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Jezierskiego z Rozwadowa i temuż doręczono skargę do l. 6916/97 dla niego przeznaczoną.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 27 września 1897.

L. 4564 (8683 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Michała, Jędrzeja i Ewę Sudyków, iż przeciw nim wniósł c. k. uprz. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacji we Lwowie pozew egzekucyjny de praes. 3 marca 1897 l. 1810 o zapłacenie 14 rat pożyczkowych po 12 zł. w. a. z pn. na który nakaz zapłaty w dniu 12 marca 1897 l. 1810 wydano i że w tej sprawie kuratorem dla nich c. k. notaryusz p. Ignacy Dębicki w Żmigrodzie ustanowiony został.
Wzywa się ich przeto, aby temuż kuratorowi dostarczyli środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem tutejszy Sąd zawiadomili, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniebdania samym sobie przypisać będą musieli.
C. k. Sąd powiatowy.
Żmigród, dnia 8 września 1897.

L. 5301 (8681 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia z miejsca pobytu bliżej nieznanego Emila vel Ellego Klingsberga z Miększa nowego, że celem doręczenia mu tusądowych uchwał z dnia 1 kwietnia 1897 l. 2364 i z dnia 31 marca 1897 l. 2355 pozwalających intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 12 zł. w. a. z pn. na rzecz Stefana Kowala i dla kwoty 25 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Nazarkiewicza w stanie biernym połowy realności wyk. hip. l. 81 księgi gruntowej gminy katastralnej Miększ nowy objętej Emila Klingsberga własnej, ustanowiono Iwana Chomę syna Dańka rolnika z Miększa nowego kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 27 lipca 1897.

L. 46488 (8861 3-3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Czesława Kieszowskiego, że przeciw niemu wniósł dr. Kazimierz Kirchmayer pozew de praes. 29 października 1897 l. 46488 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1897 l. 40488 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwo-

katowi dr. Romanowi Jakubowskiemu z substytucją adwokata dr. Henryka Jndkiewicza w Krakowie i poleca Czesławowi Kieszowskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 30 października 1897.

L. 5718 (8684 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Wanigę po Jakimie, iż przeciw niemu wniósł Mendel Weiser pozew de praes. 24 lipca 1897 l. 5718 o zapłacenie kwoty 115 zł. w. a. z pn. i że w tej sprawie kuratorem dla niego Demko Opałak z Ożenicy ustanowiony został.
Wzywa się przeto Iwana Wanigę, aby temuż kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tutejszy Sąd zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniebdania samemu sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy
Żmigród, dnia 26 lipca 1897.

L. 2610 (8640 3-3)
Celem doręczenia tutejszo sądowej rezolucji hipotecznej z 31 marca 1896 l. 2610 dla niewiadomych z życia i z pobytu Teresy, Aleksandry, Karoliny, Julianny i Antoniego Kupków ustanawia się kuratorem ad actum adwokata Dr. Władysława Michnika i poleca się mu aby praw ich bronił.
O czem się im daje wiadomość
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia 31 marca 1896.

L. 6864 (8637 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Haubrich, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 10 sierpnia 1895 l. 7642 ustanowiono kuratora w osobie Jakóba Willich.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 14 lipca 1897.

(8805 3-3)
Adwokat w Sokalu dr. Leon Goldfarb, zamierza przesiedlić się z dniem 16 stycznia 1898 do Lwowa.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 23 października 1897.

(8804 3-3)
Adwokat w Siatynie dr. Wilhelm Rosenheck, zamierza przesiedlić się z dniem 22 grudnia 1897 do Kołomyj.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 25 września 1897.

(8803 3-3)
P. Dr. Adolf Dawidowicz, wpisany został z dniem 9 października 1897 ponownie na listę adwokatów z siedzibą w Winnikach.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 9 października 1897.

L. 9680 (8725 3-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Cybarta, że przeciw niemu wniósł Minke Rothman pozew de praes. 1 sierpnia 1897 l. 9680 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 sierpnia 1897 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr. Uiberallowi z substytucją p. adw. dr. Reinera w Rzeszowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, dnia 5 sierpnia 1897.

L. 18887 (8724 3-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wzywa posiadaczy weksłów jednego z daty Przemyśl 8 marca 1897 a drugiego z daty Przemyśl 25 lipca 1897 na 200 zł. opiewających, podpisanych przez Jana Rozumkiewicza i Julję Rozumkiewiczową jako akceptantów, bez daty płatności i bez nazwiska wystawcy, aby weksle te do dni 45 sądowi przedłożyli, gdyż inaczej takowe utracą wszelką moc prawną.
Przemyśl, 16 października 1897.

L. 12355 (9079 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S. Grünfelda, że przeciw niemu wniósł Wawrzyniec Dziedzic pozew pto 50 zł. z tytułu czynszu najmu w skutek czego mu kuratorem adw. dr. Zborowskiego w Przeworsku ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 listopada 1897 wyznaczono.
Wzywa się zatem S. Grünfelda, aby kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub

innego zastępcę zamianował, gdyż w przeciwnym razie niepomysłne skutki z zaniebdania wynikające sobie przypisać musi.
Przeworsk, dnia 26 października 1897.

L. 30760 (9069 3-3)
W sporze drobiazgowym Mozesza Feiwa przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Bienemowi Steinbockowi z Leżajska o 47 zł. zawiadamia się tegoż niewiadomego, że dlań kurator w osobie adw. dr. Glasera w Tarnowie ustanowiony i na skargę z dnia 30 lipca 1897 l. 23774 termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 15 listopada 1897 wyznaczono.
C. k. Sąd powiatowy miej. del.
Tarnów, dnia 12 października 1897.

L. 6710 (9074 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fedora Matijów vel Macków, że Feodoch Lach z Radoszyc wniósł przeciw niemu w dniu 29 października 1897 do l. 6710 pozew o zapłacenie smny 100 zł. w. a.
Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 20 grudnia 1897 o 9 rano.
Dla pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jana Wackermana w Bukowsku i wzywa się pozwanego, aby w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem przeprowadzona będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Bukowsko, 29 października 1897.

L. 8647 (8815 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Lisków Okuta, że ojciec jej Jan Lisek pomarł w Stopniach królewskich pod Nr. 127 z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli, mocą którego zapisał całe swe gospodarstwo Agnieszce Liskównie i matce Jadwidze Lisek po połowie.
Wzywa się tedy Maryannę Okutą, aby się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc zgłosiła do spadku, w przeciwnym razie pertraktacya ze zgłaszającymi się do spadku spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Mikołajem Gaurą przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy
Limanowa 27 sierpnia 1897.

L. 64715 (8807 3-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek pozwu na dniu 29 sierpnia 1897 l. 55070 przez firmę H. Sternberg jun. przeciw niewiadomemu Oswaldowi Finkler pto 426 zł. zpn. wniesionego dla niewiadomego z miejsca pobytu Oswalda Finklera kuratora w osobie adw. Dr. Felda z zastępstwem adw. Dr. Alberta ustanowiono, wzywa się niniejszem niewiadomego Oswalda Finklera, by potrzebne informacje kuratorowi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym sam sobie skutki tego zaniebdania przypisze.
Lwów dnia 23 października 1897.

L. 15480 (8765 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach ustanowił w sprawie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Siatynie przeciw Metrowi Koryluk i Jakóbowi Goldnerowi o 40 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Goldnera adw. Dra Zipsera kuratorem z substytucją adw. Dra Hullesa i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z 31 lipca 1897 l. 15480.
Kołomyja 31 lipca 1897.

L. 26261 (8763 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach wzywa nieznanego z miejsca pobytu i życia Franciszka Hellsteina urodzonego 5 lipca 1827, Józefa Hellsteina urodzonego 31 maja 1829 i Lorenza Hellsteina urodzonego 30 maja 1832, którzy około roku 1845 z rodzicami do Kołomyj przybyli, a około roku 1854 lub 1855 Kołomyje opuścili, tudzież ich spadkobierców lub też inne osoby, któreby o nich jaką wiadomość miały, aby w ciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu c. k. Sądowi obwodowemu w Kołomyjach, lub też ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Doktorowi Waleryanowi Stauberowi w Kołomyjach o ich pobycie donieśli, lub jakiegokolwiek wiadomości o nich podali, gdyż inaczej po upływie powyższego terminu jako zmarli uznani zostaną.
Kołomyja 29 maja 1897.

L. 20596 (8759 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach ustanowił w sprawie Zakładu kredytowego komercyjnego w Kołomyjach przeciw Izakowi Kahane i tow. o 550 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Michała Zweiga adw. Dra p. Hullesa kuratorem z substytucją adw. Dra p. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. Dr. p. Hullesowi nakaz zapłaty z 18 października 1897 l. 20215 dla Michaela Zweiga przeznaczony.
Kołomyja 25 października 1897.

L. 1746 (8905 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Cypre Stern, że celem prawidłowego doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 12 maja 1896 l. 2819, ustanawiam dla niej kuratorem ad actum pana Leizora Flama z Oleska
Olesko, dnia 31 marca 1897.

L. 4184 (8760 3-3)
C. k. Sąd obwodowy ustanowił w sprawie egzekucyjnej firmy Lauterbach & Selmer przeciw Abrahamowi Weiss i tow. o 63 zł. 55 kr. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Weisa kuratorem p. adw. Dr. Wieselberga i doręczył temuż uchwałę tabularną z 21 grudnia 1895 l. 19290.
Kołomyja, dnia 27 marca 1897.

L. 7431 (8823 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż celem doręczenia uchwał hipotecznych a to:
1. z dnia 24 kwietnia 1897 l. 3317 Wasyłowi Bzowemu synowi Iwana ze Sinkowa;
2. z dnia 24 kwietnia 1897 l. 3404 i z dnia 29 kwietnia 1897 l. 3696 Ernestynie z Lesiuków Smuk ze Sinkowa;
3. z dnia 31 marca 1897 l. 3173 Leontyjowi Szymańskiemu z Nowosiółki Kostiułkowej;
4. z dnia 10 marca 1897 l. 1623 Kieryle Bojko ze Szczytowiec;
5. z dnia 28 marca 1897 l. 2953 Iwanowi Koszmanowi Hrycka ze Sinkowa;
6. z dnia 24 kwietnia 1897 l. 3406 Michałowi Stefura ze Sinkowa;
7. z dnia 30 listopada 1896 l. 10467 Hryciowi Chomiakowi z Iwania;
8. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8139 Aksanie Gaszok ur. Kuzyk z Iwania;
9. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8141 Annie Harbus ur. Handziuk z Iwania;
10. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8141 Wasyłowi Harbus z Iwania;
11. z dnia 19 lutego 1897 l. 1244 i z dnia 16 grudnia 1896 l. 12084 Nykole Jurijczukowi z Dobrowlan;
12. z dnia 31 marca 1897 l. 3175 z dnia 30 marca 1897 l. 3167 i z dnia 24 kwietnia l. 3316 Leontyjowi Szymańskiemu z Nowosiółki kostiułkowej;
13. z dnia 30 listopada 1896 l. 10606 Dmytrowi Besakowi z Iwania;
14. z dnia 30 listopada 1896 l. 11986 Semenowi Czernczukowi z Iwania;
15. z dnia 29 kwietnia 1897 l. 3694 Wasyłowi Szymańskiemu synowi Iwana z Nowosiółki kost.
16. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8059 Aksanie Harbus z Iwania;
17. z dnia 22 sierpnia 1896 l. 8137 Hryckowi Kozak Wasyla ze Zazuliniec;
18. z dnia 10 marca 1897 l. 1405 Mojżeszowi Seiferowi ze Zaleszczyk, został dla wyżej wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych adresatów ustanowiony kurator w osobie dr. Łazarza Schanera adwokata w Zaleszczykach i temuż zostają odnośne wyżej wymienione uchwały doręczone.
Wzywa się zatem wyżej wymienionych, by temu kuratorowi potrzebną do obrony ich praw informację udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazali, w przeciwnym bowiem razie następstwa zaniebdania tego, sami sobie przypisać będą musieli.
C. k. Sąd powiatowy
Zaleszczyki, 17 sierpnia 1897.

L. 14277 (8810 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie spadkowej po Franciszku Gologórskim zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu deklarowanego współspadkobiercę Michała Gologórskiego, że uchwałą z dnia dzisiejszego l. 14277/96 ustanowił dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Brylińskiego w Samborze i do przesłuchania tego kuratora w myśl uchwały z dnia 6 kwietnia 1895 l. 2469 a mianowicie, czyli się zgadza z tem, ażeby na podstawie ostatniej woli rozporządzenia s. p. Franciszka Gologórskiego z daty 20 marca 1888 wydać w myśl §. 178 ces. 1804 z dnia 9 sierpnia 1854 l. 208 D. p. p. małoletnim Józefowi, Antoninie, Paulinie i Stefanie Leszkowiczom Baczynskim ponie i Stefanie Leszkowiczom Baczynskim ponie świadczanie, że w księgach gruntowych mogą być zainstalowane za właścicieli majątności tabularnej Lenina wielka, wykazem hipotecznym 787 księgi głównej c. k. Sądu obwodowego w Samborze objętej i realności Lenina wielka, wykazem hipotecznym 121 Lenina wielka, wykazem hipotecznym Lenina księgi gruntowej gminy katastralnej Lenina wielka objętej, a to z tytułu przypadłego im z mocy powołanego wyżej ostatniej woli rozporządzenia s. p. Franciszka Gologórskiego legatu i pod warunkami tegoż ostatniej woli rozporządzenia wyznaczony termin na dzień 23 kwietnia 1897 godzinę 10 rano.
Rzeczą jest Michała Gologórskiego udzielił swemu kuratorowi wcześniej możliwe i potrzebnej informacji lub też sobie obrał i Sądowi wskazał innego zastępcę, inaczej zle skutki, gdyby jakie z zaniebdania tej okoliczności powstały, sam sobie przypisze.
Sambor, 10 stycznia 1897.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 listopada 1897.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Brzesko Brzozów Buczacz Gorlice Kamionka Pilzno Tlumacz	Filipowice (ob. dw.) Jablonica polska. Manasterzyska. Strożówka Peratya. Demboszyn. Pszenniki.
	Wąglik	Bochnia Horodenka
Róża wąglikowa	Gorlice Kamionka Kraków Limanowa Podhajce Rehatyn Skałat	Olszyny, Zagorzany. Ohladów, Rakobuty. Łuczanowice. Kostrze (Ryje). Bieniawa. Nastaszczyn. Faszczówka, Kokoszyńce, Krzywe, Sorocko, Soroka Wolica Boryczówka, Kobyłowski.
	Trembowla	Borek Bratuciec, Swiniarów. Babińce ad Krzywece, Dzwiniogród, Okopy z Kozaczówką, Olchowice, Tarnawka Zieleńce, Zwiabel Batków, Gaje Smoleńskie (Sydonówka), Koniuszków, Markopol, Niemiacz, Pieniaki, Podkamień, Poni kowiec, Sterkowce ad Mikołajów Strzemilcze.
Pomór świn	Bochnia Borszczów Brody	Budyłów, Kotów (ob. dw.) Lisiejamy. Biała, Uhryn. Miechowiec wielki, Szezucin (ob. dw.) Przedzielnica (ob. dw.) Dobrowany, Gaje niżne, Horucko, Michałowice, Neudorf, Puczajowice, Podbuż, Popiele, Rabczyce, Raniowice, Kolów, Wroblowice.
	Brzeżany Cieszanów Czortków Dąbrowa Dobromil Drohobycz	Domażyń (ob. dw.) Nielepawice, Skołoszów, Wielin. Hraszów, Nahaczów Tuczapy. Cholujów (Babice), Derewiany, Dmytrów, Lisko, Mukonie, Niestanice, Płowe, Strychanka. Kopcie, Mazury, Mechowice, Wola wilcza, Zielonka. Kuryłówka. Czerępin, Czerkasy, Dobrzany, Kulajów, Łany, Ostrów, Popielany.
Zaraza pyskowa i racicowa	Gródek Jarosław Jaworów Kamionka	Buchowice, Czyski, Czyżowice, Hussaków, Złotkowice. Bieńkowska, Dreginia, Raba wyżna, Rabka, Rudnik, Skobielna biała, Sułkowice. Cholewiana góra, Kopki, Pysznicza (Sudoły), Steinau Grudna dolna (ob. dw.), Łęki górne. Buków, Jurczyce. Bohatkowiec, Roschowaciec (ob. dw.) Hurko, Woiawa.
	Kolbuszowa Łańcut Lwów	Oniebowice święte, Ciemieryńce, Laszki król., Puł Wolków.
Zaraza pyskowa i racicowa	Mościska Myślenice	Dziewięcierz, Bzyzki, wołoska, Lubycza kniaz. i wieś. Parypsy, Szelenk, Tyniatyska, Uhnów. Jawcze, Knihyńce, Kulce, Załanów, Załuże. Nagowczyzna Andryanów, Czadówce, Grabowna, Horozana mała, Hoszany, Jasienów, Kahujów, Koniuszki tul., Łowczyce, Tuligłowy, Wankowice.
	Nisko Pilzno Podgórze Podhajce Przemysły Przemysły	Babina, Baraneczycy, Czerkawa, Czukiew, Łąka szlach i rustyk., Majnicz, Nowoszyce, Prusy, Siekierzyce, Woluszcza.
Zaraza pyskowa i racicowa	Rawa ruska	Blińcówka, Borki małe, Bucyki, Leżanówka, Łuka mała, Okno, Pajówka, Polupanówka, Rożyńska, Stawki, Supranówka, Touste, Zazubińce, Zielona.
	Rehatyn Ropczyce Rudki	Baranie peretoki, Łuczyce, Zawonia ad Sielec. Drohomiczany, Hanusowce, Jamnica, Pobereze. Busowisko, Turze Stryj, Wierczany. Antonów, Chwałowice, Majdan zbydn., Sobów, Zbydnów.
Zaraza pyskowa i racicowa	Sanbor	Bajkowiec, Borki wielkie, Czystylów, Iwaczów górny, Pleszkowce, Piotycz, Suszczyn, Worobijówka.
	Skałat	Łękawka. Dołha, Janów, Słobódka janowska, Zubów, Ochodza. Chrabuzna, Pomorzany, Uhorec, Usznia, Żuków. Wieczorki. Demnia, Lachowice, Stulsko. Rajcza, Wieprz (ob. dw.).
Zaraza pyskowa i racicowa	Sokal Stanisławów Staremiasto Stryj Tarnobrzeg	Babice, Balowice, Kozy, Lipnik, Papierna ad Osiek (ob. dw.), Wilkowice. Szelemyja. Barczków, Bienkowiec, Jodłówka, Niedary, Niepołomice, Popędzyna, Rzerawa, Ujście solne, Wola dzwińska, Wręplia, Wyżycy. Molotków, Niewoszyn, Porohy. Babińce ad Krzywece, Bereżanka, Borszczów, Burdiakowce, Chudykowce, Dębówka, Hroszowa, Iwanów, Kapusznice, Konstancya, Kozaczyna, Kudryńce, Łanowce, Łosiacz (ob. dw.), Niwra, Nowosiółka, (Młotówka), Piłatkowce, Pukłski ad Słobódka turył., Skowiatyn, Szyszkowce, Tarnawka, Wierzchniakowce, Zaducze, Zbrzyś krągła, Zielńce.
	Tarnopol	Blich, Gaje Smoleńskie, Koniuszków, Monasterek, Mikołajów (Adamówka), Orzechowczyk, Ratyszczce, Renów, Smolac, Stare brody, Turze.
Zaraza pyskowa i racicowa	Tarnów Trembowla Wadowice Złoczów Zółkiew Żydaczów Żywiec	Bielcza, Dołęga, Górka, Kwików, Łęki, Mokrzycka, Pojawie, Radłów, Rylowa, Strzeleze małe i wielkie, Szczerowa, Wola przemyk., Wola radłowska, Zaborów.
	Biała	Glinna, Helenków, Hucisko, Litiatyn, Mieczyszców, Ułaniecka ad Kozówka.
Zaraza pyskowa i racicowa	Bóbrka Bochnia	Blizna, Buków, Dydnia, Grabownica, Grabówka, Hładno, Hroszówka, Humniska, Jablonica ruska, Izdebki, Jablonka, końskie, Krzemienna, Krzywe, Mali-
	Bohorodczany Borszczów	
Zaraza pyskowa i racicowa	Brody	
	Brzesko	
Zaraza pyskowa i racicowa	Brzeżany	
	Brzozów	

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Brzozów	nówka, Niebocko, Obarzyn, Przystetnica, Ulucz, Wydrna, Wzdów.
	Buczacz	Berezówka, Jarhorów, Korosciatyn, Niskołyzy, Rzepińce, Wyczutki. Gromiec, Niegoszowice, Regulice.
Zaraza pyskowa i racicowa	Chrzanów Cieszanów	Basznia górna i dolna, Bihale, Borowa góra, Burgau, Cewków, Chotylub, Cieszanów, Dąbrowa, Dzików stary, Freifeld, Huta rożaniecka, Huta stara, Krowica holod., Lipsko, Lubliniec nowy i stary, Młodów, Moszczanica, Niemstów, Narol miasto i wieś, Nowe sioło, Oleszyce miasteczko i wieś, Opaka, Płazów, Stare sioło, Szczutków, Sucha wola, Ułazów Wulka zapalowska, Załuże, Zapalów, Żuków Dawidkowce.
	Czortków Dąbrowa	Adamierz, Borosowa, Bieni, Ćwików, Dąbrówka gorz. Gorzyce, Hubenice, Kozłów, Lubasz, Maniów, Okręg (ob. dw.), Otwinów (ob. dw.), Pawłów, Targowisko (ob. dw.), Boniowice, Grabownica, Grąziowa, Howniki, Jamna dolna, Jawornik ruski, Komarowice, Krajna, Krosienko, Kwaszenica, Lacko, Lipa, Łopusznica, Młkowska rustyk. i Kolonia, Michowa, Nanowa, Nowe miasto, Piątkowa, Posada nowom., Posada rybo., Przedzielnica, Rybotyce, Stebnik, Trójca, Truszwice, Trzebianiec, Wojtkowa, Zohatyn.
Zaraza pyskowa i racicowa	Dobromil	Belejów, Bolechów ruski, Cerkiewna, Dolszka, Hroszów, Jakubów, Jaworów, Perehinsko (Angielów) Podbereż, Rachin, Słoboda bolechowiska, Soluków, Witwica (ob. dw.).
	Dolina	Bileze, Derezyce, Dołha ad Podbóz, Gaje niżne, Hubice, Horucko, Kołpiec, Kropiwnik nowy, Lipiec, Lipowice, Manaster derez., Michałowice, Neudorf, Opary, Puczajowice, Ropczyce, Raniowice, Saska kam., Sniatynka, Solec, Truskawice, Ugarssberg
Zaraza pyskowa i racicowa	Drohobycz	Bartne, Bednarka, Bodaki, Długie, Dominikowice, Gorlice, Henczowa, Klimkówka, Kumkowa, Leszczyńny, Łosie, Męcina wielka, Małastów, Moszczanica, Nomica, Pętna, Przegonica, Pstrążne, Radocyna, Ropica ruska, Rozdziele, Rychwałd, Smerekowice, Stróżówka, Siary, Sękowa, Sokół, Szymbark, Staszówka, Wapienne, Zagorzany.
	Gorlice	Bar, Bratkowice, Brundorf, Cuniów, Doliniany, Kamieniobród, Karaczynów, Lubień wielki, Małkowice, Mszana, Porzece gród., Schönthal, Stawki, Sucho wola, Uherce niezab., Weissenberg, Wołczuchy Wroców.
Zaraza pyskowa i racicowa	Gródek	Biała wyżnia, Kamienna, Korzena, Królowa ruska, Krużlowa wyżnia i niżna, Polauy, Posadowa, Ptaszkowa Stara wieś.
	Grybów	Żuka, Woronów ad Niezwiska. Czernokoniecka wola, Szydłowce.
Zaraza pyskowa i racicowa	Horodenka Husiatyn Jarosław	Adamówka, Cieczanin mały, Cieplice, Czerniawka, Czerwona wola, Dąbrowica, Dębów, Kidałowice, Konstantynówka Krasne, Michałowka, Mołodycz, Morawsko, Nowa grobla, Pełkinie, Pruchnik miasto, Radka, Ryżkowa wola, Sieniawa Słoboda, Surochów, Tyniowice.
	Jasło	Cieklin, Czokaj, Desznica, Folsz, Grabanina, Jaworze, Kreupna, Łysa góra, Osobnica Ozenna, Samokleski, Siedliska, Toki, Wola czokl., Wola dębowa, Wyszowadka, Załuże, Żmigród nowy i stary.
Zaraza pyskowa i racicowa	Jaworów	Boża wola, Chotyniec, Cetula, Czerczyk, Fehlbach, Jazów stary, Kobylnica, Kochanówka, Młyn, Muzyłowice, Nahaczów, Olszanica, Przedborze, Rogóźno, Ruda krakowiecka, Sarny, Senerówka, Siedliska, Starzyńska, Szkoło, Swidnica, Trościaniec, Wielkieoczy, Wola starz. i gnojnicka, Wólka rosn. i żmijowska, Wileza góra.
	Kałuż	Dołha kałuska, Podmichale, Siwka kałuska, Stankowa Wistowa, Uhrynów sred., Zawadka, Zbora.
Zaraza pyskowa i racicowa	Kamionka Kolbuszowa	Lisko, Mukanie, Niwice. Dzikowice, Mazury, Sokółów, Staniszwoskie, Trzeboś, Turza, Wólka sokół, Zielonka.
	Kosów Kraków	Dołhopole, Hryniawa, Pistyn, Wierzbowice. Bronowice małe, Kantorowice, Nowawieś narod., Połwsie, Przegorzały, Zesławice, Zwierzyniec.
Zaraza pyskowa i racicowa	Krosno	Barwinek, Hyrowa, Lipowica, Mszana, Myscowa, Olchowice, Polasy, Równa, Trzeiana, Wilsznia, Żydranowa.
	Łańcut	Białoboki, Brzycka wola, Budy przeworskie, Dębów, Gać Jastrzębiec, Judaszówka, Krzemienica, Kuryłówka, Leżajsk, Łoposzka mała, Łukowa, Maćkówka, Markowa, Mokra strona, Nizatyce, Rogóźno, Rozburs, Ruda, Sarzyna, Siennów, Smycze, Strażów
Zaraza pyskowa i racicowa	Limanowa	Jadamwola, Jasna - Podłopień, Kisielówka, Koszary Mszana dolna, Pikełto, Przenosza, Ryszowa, Rupiów, Skrzydła, Sowliny, Stronie (Wolica), Zamieście, Zawada.
	Lisko	Bandrów, Berehy dolne i górne, Chrewt, Czarna, Dwernik, Dzwiniacz, dolny, Horodek, Hulskie (ob. dw.), Jaworzec, Kolonice, Krywe ad Tworylne, Lutowska, Łubne, Łuk, Łukowce, Moczary, Nasieczne, Paniszczów, Przysław, Radziejowa Rajska, Rosolin, Seredne małe, Solina, Strubowiska, Szczerbanówka, Tarnawa dolna, Telesznica, Tworylne, Ustrzyki górne, Wetlina, Wola michowa, gorzańska, Wołosate, Zatrwarnica, Zawoj.
Zaraza pyskowa i racicowa	Lwów	Dmytrza, Grzęda, Humientec, Jastrzębków, Lesieniec, Nikoukowiec, Nowosiółki, Ostrów, Paski, Porszna, Reichenbach, Reimenow, Sroki, Zamarstynów.
	Mielec	Babicha, Cyranka, Izbiska, Kliszów, Przybysz (ob. dw.) Wojślaw, Zgórsko.
Zaraza pyskowa i racicowa	Mościska	Bortiatyn, Dmytrowiec, Horyslawice, Jordanówka, Kalników, Koniuszki (ob. dw.), Krukienice, Małnowska wola, Mokrzany małe, Myślatyce, Radenice, Radochońce, Tomaszowice, Złotkowice.
	Myślenice	Drogicia (Banowice), Grzechynia, Jużczyn, Maków, Myśleniec, Trzemesznia.
Zaraza pyskowa i racicowa	Nisko	Bieliniec, Beliny, Kamień, Kopki, Nisko, Rudnik, Steinau, Tarnogóra, Wulka bielńska, Zarzecha.
	Nowy Sącz	Biegonice, Chełmiec niemiecki i polski, Dąbrówka polska, Gołkowice pol. i niem., Krasne potockie, Marcinkowice, Michalczowa, Mochnaczka niżna i wyżna, Mostki, Nowy Sącz, Olszana, Olszanka, Paszyn, Roztoka wielka, Siedlce, Szczereż, Zawada, Zabelcze.

Epizocya	Powiat	Miejscowość
	Nowy targ	Czorsztyn, Gronków, Harkłowa, Kluskowce, Łopuszna Ochotnica.
	Podgórze	Bodzów, Dembniki, Kostrze, Łągierniki, Libertów, Ludwinów, Lusina, Płaszów, Podgórze, Puchowice, Swoszowice.
	Podhajce	Kamienna góra, Małowody, Szczepanów, Uhrynów, Zawałów.
	Przemysł	Babice, Bachów, Bolestraszycze, Boratycze, Borszczowice, Bybło, Buców, Buszkowice, Chałupki medyczne, Chołowice, Drozdowice, Gdeszyce, Hermanowice, Hurko, Korytniki, Kosinice, Krasice, Krasieczyn, Kruhel wielki, Krzeczkowa, Krzywca, Łętowia, Maćkowiec, Maćkowiec, Medyka, Mirzyniec, Nehrybka, Nienadawa, Nowosiółki, Olszany, Paćkowiec, Pleszowice, Podmojsce, Recz pol., Sanoczany, Srednia, Stanisławczyk, Szechynia, Tyszkowice, Wapowce, Wielunice, Wola krzyw., Zrotowice.
	Rawa	Chlewczany, Domaszów, Dyniska, Horodów, Hujcze, Kamionka woł., Karów, Korszmin, Krzywica, Michałówka, Nowosiółki przed., Okopy, Ostobuz, Parypsy, Smolin, Tarnoszyn, Ułhówek, Wasylów, Wojtowszczyzna, Woronów, Wulka mazowiec, Wólka wierzbicka, Zastawie.
	Rohatyn	Knihynicze, Zagórze Knihynickie.
	Ropczyce	Czarna, Góra ropczycka, Kawenczyn sędziszowski, Konice, Łopuchowa, Olechowa, Ostrów, Przedmieście sędziszow., Sędziszów.
	Rzeszów	Łąka, Łukawiec, Palikówka, Przybyszówka, Rudka wielka, Stobierna, Swilcza, Trzciana.
	Rudki	Burcze, Chiszewice, Chłopy, Dubanowice, Hodwisznia, Horożana mała i wielka, Hoszany, Jakimezyce, Koniuszki król., Koropuz, Milezyce, Nowosiółki, Porzece grunt., Powerhów, Rozdziałowice, Sajków, Tułigłowy, Werbiż, Woszczańce.
	Sambor	Błażów, Czukiew, Kulezyce schlach., Łopuszna, Manasterzec, Nadyby, Neudorf, Olsznik, Radłowice, Strzałkowice, Szady.
	Sanok	Czerzeż, Dalijowa, Dolina, Duszatyn, Komancza, Olchowce (ob. dw.), Prusiek, Posada olchowska, Posada jaśliska, Raczkowa, Ratnewica, Stróże wielkie, Tyrawa włoska i solna, Wola krecowska.
Zaraza pyskowa i racicowa	Skalat	Okno, Sorocko, Zadniszówka.
	Sokal	Belz, Bubiżyn, Boratyn, Budynin, Byszów, Gluchów, Góra, Jastrzębica, Konotopy, Kościaszyn, Ksawerówka, Łuczycze z Annówką, Madziarki, Myców, Ostrów, Ozerdów, Perespa, Poturzyca, Prusinów, Przewodów, Różanka ad Tartaków, Sielec, Skomorochy, Sokal, Szarpańce, Tutarkowice, Waniów, Worochta, Wyżłów, Zawisznia, Zabrzeż, Zniatyn.
	Stanisławów	Bednarów, Jamnica, Pawełcze, Radeza, Rybno, Zabereże.
	Staremiasto	Babina ad Hołowecko, Błóżów górna, Bystre, Gałówka, Grąziowa, Nanczółka mała i wielka, Posada felst. (ob. dw.), Rosochy, Terło, Towarnia, Tysowica, Wiciów, Wołcza dolna, Wołoszynowa.
	Stryj	Kawsko, Karlsdorf, Klimiec, Lisiatycze, Pukienicze, Stryj, Urycz.
	Strzyżów	Berdechów, Lutcza, Wiśniowa.
	Tarnobrzeg	Charzewice, Chmielów, Chwałowice, Dzików, Gorzyce, Kotowa wola, Miechocin, Motycze szlach. i poduchowne, Pilehów, Skowierzyn, Sokolniki, Tarnobrzeg, Witkowice, Zaleszany, Zbydniów, Zakuzów.
	Tarnopol	Borki wielkie, Dikowce, Horodyszcze, Ithrowice, Iwaczów, dolny i górny, Jankowce, Kipiaczka, Kozówka, Małaszowce, Mszaniec, Nosowce, Pleskowce, Petryków, Płatycz, Stechnikowce, Toustolug, Zarudzie.
	Tarnów	Bobrowniki małe, Dąbrowka, Garbek, Głw, Gromnik, Kłkowa, Krzyż, Komarów, Koszyce wielkie, Łęg Mieszna szlach., Rudka, Rudy ad Tarnowice, Rzędzin, Siedliska, Strusina ad Tarnów, Wróblowice.
	Tłumacz	Markowce.
	Trembowla	Humniska, Ruzdwiany, Zazdrość.
	Turka	Boberka, Borynia, Bukowice, Butla, Dniestrzyk, dubowy, Dołżki, Dydiowa, Dzwiniacz górny, Gwoździec, Hołowsko, Husne niżne i wyżne, Isaja, Iwaszkowce, Jablonka, wyżna i niżna, Jablonów, Jasionka steciowa, Jaworów, Komarniki, Krasne, Krywka, Lipie, Łokieć, Łomna, Łopuszanka lechnowa, Matków, Michniowice, Mielicze, Mochnate, Mołdawsko, Ryków, Smereczka, Sokoliki, Swidnik, Szandrowiec, Tarnawa niżna, i wyżna, Turka, Wołcze Wysocko wyżne, Zawadzka Żabotyń.
Zaraza pyskowa i racicowa	Wieliczka	Wieliczka.
	Zaleszczyki	Badrykowce, Dupliska, Hinkowce, Kołodróbka Kosielniki, Kulakowce, Lesieczniki, Nyrków, Sadki, Torskie, Zazulińce.
	Zbaraż	Iwaszkowce.
	Złoczów	Kruhów.
	Żółkiew	Batiatycze, Borowe, Brzyszcze, Dąbrowa, Dobrosin (ob. dw.), Hermancin, Kreczów, Leśniczówka ad Kłodzienko, Parowe ad Mosty wielkie, R-klinieć, Turynka (ob. dw.), Zarzyszcze (ob. dw.).
	Żydaczów	Cuculowce, Iwanowce, Pobereże Sulatycze, Turady, Zakłotowce.
	Żywiec	Rychwałdek, Stryszawa (Babiarzów), Sucha.
Ospa u owiec	Borszczów	Okopy z Kozaczówką.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 46487 (8860 3-3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Czesława Kieszkowskiego, że przeciw niemu wniośł dr. Kazimierz Kirchmayer pozew de praes. 29 października 1897 l. 46487 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2000 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1897 l. 46487 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Romanowi Jakubowskiemu z substytucją adwokata dr. Henryka Judkiewicza w Krakowie i poleca Czesławowi Kieszkowskiemu, aby temuż kuratorowi po-

trzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniośł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 30 października 1897.

L. 19928. (8692 3-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, iż w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Tarnowa przeciw Jakubowi Busiowi i spółni-om pto 175 zł. aw. zpn. dla niewiadomego z pobytu Jakuba Busia kuratorem adwokata Goldberga z substytucją adwokata Offnera, ustanowił, który

go, na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie, aż do jego zgłoszenia się
Tarnów dnia 21 października 1897.

L. 6294 (8691 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasie zawiadamia Józefa Ryżewicza, iż Ferdynand Kalkstein wniośł podanie de praes. 1 kwietnia 1897 l. 2342 o wolno ciężzarowe wydzielenie parcel l. 736, 738 i 741, z karty A, dóbr Swierchowa lw. 616, i że wydana wskutek tego uchwała z dnia 15 maja 1897 l. 2342 doręczoną została kuratorowi adwokatowi Drowi Władysławowi Chwałobogowi w Jasie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnej informacji dostarczył lub też tut. Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Jasło, dnia 4 września 1897.

L. 60921 (8718 3-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Konstantemu Dziadoniowi, że w sprawie Matyldy Cezarczyk przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Konstantemu Dziadoniowi pto 150 zł. w. a. zpn., dla niego kuratorem adw. Dr. Maksymilian Kraus, a tegoż zastępcą adw. Dr. Józef Kohn ustanowiony został.
Wzywa się zatem nieobecnemu Konstantemu Dziadoni, aby ustanowionemu kuratorowi służącemu do obrony środki dostarczył gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów dnia 9 października 1897.

L. 8736 (8737 3-3)
Kęcki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maxa Guttmana, że rezolucya z dnia dzisiejszego L. 8736, którą dozwolono egzekucyjnego oszacowania realności Lw. 94 w Kętach celem zaspokojenia pretensyi Maryi Kopeńskiej w kwocie 700 zł doręczono jego kuratorowi Notaryuszowi Spornowi.
Kęty 22 października 1897.

L. 4046. (8743 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do wiadomości, że dnia 8 lutego 1890 zmarła w Załokeiu Anna Kopacz urodzona Łanynk beztestamentarnie.
Ponieważ pobyt spadkobiercy Fedia Łanynka Sądowi jest niewiadomy, przeto wzywa go Sąd, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Sądu i złożył o spadek oświadczenie.
W przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Hryniem Łanynkiem dla zachowania praw Fedia Łanynka tymczasowo ustanowionym.
Podbuż dnia 6 grudnia 1896.

L. 6960 (8744 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż dnia 16 maja 1895 w Iwanii zmarła Tekla 1 śl. Gaszok 2 śl. Handziuk z z pozostawieniem kodycyjnych dwóch rozporządzeń ostatniej woli z daty 7 grudnia 1894.
Gdy z miejsca pobytu powołanej wedle ustawni zego porządku dziedziczenia do spadku Zofii Szabatury rzekomo zamężnej Iwanii nie jest znane, wzywa ją Sąd by w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia tego edyktu swe oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonejmi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Dr. Stoklasą adwokatem w Zaleszczykach przeprowadzone zostanie.
Zaleszczyki 14 sierpnia 1897.

L. 15021. (8766 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Sniatynie przeciw Jakobowi Goldnerowi o 56 zł. a. w. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Goldnera adw. Dr. Zepsera kuratorem z substytucją adw. Dr. Hullesa i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z 24 lipca 1897 l. 15021.
W Kołomyi 24 lipca 1897.

L. 8326 (8747 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza iż w Jajkowiecach zmarli 27 listopada 1889 Marya Petryniec, zaś 22 grudnia 1889 Iwan Petryniec bez ostatniej woli r zporządzenia a nieznaną pobytu spadkobierczyni Nasci Szewczuk, wzywa ją, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu oświadczyła się do spadku, gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Stefanem Petryniec przeprowadzonym zostanie.
Żurawno, dnia 20 października 1897.

L. 6364. (8746 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Iwana i Wasyla Sosenków, iż przeciw nim wniośł Marek Sosenko po Stefanie pozew de praes. 20 sierpnia 1897 l. 6364 o zapłacenie kwoty 360 zł. w. a. zpn. i że w tej spra-

wie kuratorem dla nich Paweł Sosenko ustanowionym został.

Wzywa się przeto Iwana i Wasyla Sosenków, aby temuż kuratorowi dostarczyli środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem tutejszy Sąd zawiadomili, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniebdania samym sobie przypisać będą musieli.
Żmigród, dnia 23 sierpnia 1897.

L. 55360. (8755 3-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem tych wierzycieli którzyby do masy spadkowej zmarłego dnia 21 października 1894 w Stawczanach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli sp. Marcina Pióreckiego, jakie pretensye sobie rościli by na terminie na dzień 23 listopada 1897 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 8 tutejszego Sądu ustnie, lub przed tym terminem pisemnie prawa swe zgłosili i wykazali, w przeciwnym bowiem razie nie mieli by już prawa, żądać zaspokojenia z masy spadkowej, gdyby ona wyzerpaną została przez zaspokojenie zgłoszonych wierzycieli.

Rygor ten nie tyczy się osób posiadających prawo zastawu.
Z c. k. Sądu krajowego
Lwów 9 października 1897.

L. 51114. (8723 3-3)
C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że dla nieznanego z życia i pobytu spadkobierców Józefa i Teresy Starzeńskich w sprawie depozytu z indemnizacji dóbr Niezwicka i Woronów pochodzącego, w przechowaniu c. k. Gł. Urzędu podatkowego jako depozytu sądowego się znajdującego adwokat Dr. Teofil Dębicki w Kołomyi kuratorem został ustanowiony.
Kołomyja, dnia 25 września 1897.

L. 8520. (8767 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Wadowskiego i Antoniego Wadowskich Widerow, iż na prośbę Adama Simona zezwolił intabulację prawa własności 2/384 części realności l. wyk. 622 ks. gr. gm. Nowy Sącz ich własności będących na rzecz Adama Simona, i że odnośna uchwała z dnia 9 października 1897 l. 8520 dla nich przeznaczona ustanowionemu kuratorowi p. Adw. Dr. Chodackiemu w Nowym Sączu doręczona z stała.
Nowy Sącz, dnia 9 października 1897.

L. 17094 (8701 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Samuela Leibę Reibla, że w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 29 sierpnia 1896 l. 11221 zezwalającej na wpis prawa zastawu dla sumy 250 zł. w stanie biernym 82300 części ciała hipotecznego wyk. hip. 673 gminy Korolówka objętego Samuela Leibę Reibla własnych na rzecz Gabryela Wachsteina ustanowiono kuratora w osobie Izraela Reibla i że uchwałę tę temuż kuratorowi doręczono.
Wzywa się przeto, by potrzebnej informacji kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.
Borszczów, 30 listopada 1896.

L. 9250 (8698 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Mojżesza Peisacha, że w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 17 listopada 1896 l. 17101 i zastępywania go w sprawie Towarzystwa kredytowego w Husiatynie przeciw niemu pto 300 zł. z pn, kuratorem adw. dr. Mojżesz Komeriner w Borszczowie ustanowiony został.
Wzywa się zatem tegoż, by odnośne informacji temuż kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.
Borszczów, 8 czerwca 1897.

L. 13626 (8697 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Naście Dzik w celu doręczenia jej tej uchwały z dnia 29 grudnia 1896 l. 20006, kuratorowi adw. dr. Komeriner w Borszczowie ustanowiony został.

Wzywa się zatem ją, by odnośne informacje temuż kuratorowi udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła.
Borszczów, dnia 21 sierpnia 1897.

L. 13862 (8703 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Goldę i Izaka Fahrerów, że w celu doręczenia im tus. uchwały z dnia 10 marca 1897 l. 3145 i zastępywania ich w sprawie Banku dla handlu i przemysłu w Borszczowie przeciw nim pto 10 rat po 16 zł. 25 ct. kuratorem dr. Mozes Komeriner adwokat w Borszczowie ustanowiony został.

Wzywa się zatem tychże, by odnośne informacje temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowili.
Borszczów, 23 sierpnia 1897.

L. 97309.

OBWIESZCZENIE.

Według odczytu c. k. Namiestnictwa Morawskiego z dnia 1 listopada br. l. 40240 Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 25 października br. l. 32473, wyjątkowo, uwzględniając potrzebę o przewiezieniu miast Berna i Mor. Ostrawy, przywozić zezwoliło do tych miast bydło rogate i świnię, przeznaczone na rzeź z okręgów sądowych Galicyi, zupełnie wolnych od zaraz, jednak koleją żelazną i w wagonach zaplombowanych.

Zwierzęta, przewieziona do powyższych miast mają być poddane rzezi w terminie oznaczonym rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa Morawskiego z dnia 29 września br. l. 36367 (tutejsze obwieszczenie z 7 października br. l. 86568).

Właściciel obowiązany jest postarać się u właściwej politycznej władzy powiatowej o poświadczenie, że odnośny okręg sądowy, z którego zwierzęta pochodzą, jest wolny od zaraz i poświadczenie to dołączyć do listu przewozowego (Frachtbrief), ustanowiony zaś urzędowo koleją oglądacz bydła ma doilnować załadowania zwierząt i zaplombowania wagonów.

W klanzuli na paszportach w stanie zdrowia zwierząt ma oglądacz przytoczyć także datę, liczbę poświadczenia władzy politycznej, stwierdzającego, że okręg sądowy, z którego zwierzęta pochodzą jest wolnym od zaraz.

Ze stacyi kolejowej w Bernie muszą być zwierzęta przewiezione do rzezi tej miejscowości w odpowiednio urządzonych wozach o zaprzęgach koni-skich.

Transporty zwierząt, któreby do Berna nadeszły w stanie zarażonym, będą w każdym razie zwracane do stacyi nadawczej.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 12 listopada 1897.

L. 6960. (9134 1-3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Teklę Wolak, iż Błażej Kuzdział wytoczył przeciw niej pozew de praes 15 lipca 1897 l. 6960 o zapłatę kwoty 148 zł. 47 ct. w. a. zpn. na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 23 listopada 1897 roku o godzinie 9 rano wyznaczonym został, iż kuratorem dlań ustanowionym został adw. Dr. Orliński w Radomyślu, któremu winien przed powyższym terminem środków do obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 16 lipca 1897.

L. 3017. (9125 1-3)

C. k. Sąd powiat. m. del. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Opalkę, że pow. Towarz. zaliczk. w Sanoku wniosło przeciw niemu pozew pto 264 zł. 80 ct zpn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 listopada 1897, wyznaczono, dlań zaś kuratora w osobie p. Dr. Flakowicza adw. w Sanoku ustanowiono.

Sanok 22 czerwca 1897.

L. 6815. (9139 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu Demka Borowskiego, że przeciw niemu wytoczony został pod dniem 18 czerwca 1897 do l. 3929 przez Mojżesza Schragiego i Nechemiego Schragiego pozew ustny o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie parcel II. 54/1-54/2-360/1 i 360/2 w Iwaneczanych położonych — że do rozprawy ustnej ponowny termin na dzień 30 listopada 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego kuratorem Dra Józefa Kossera adwokata krajowego w Zbarażu ustanowiono.

Rzeczą zatem będzie w tej mierze się z kuratorem tym porozumieć — lub na wyznaczonym terminie się jawić.
Zbaraż 29 października 1897.

L. 12020 (9132 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Agnieszkę Mrowcowa 20 Sliwa, że przeciw niej wniosła Józef Mrowca skargę do l. 12020 pto 25 zł. 68 ct. i skargę do l. 12084 pto 27 zł. 47 ct., zaś Jędrzej Mrowca skargę do l. 11995 pto 30 zł. w. a. z pn., że kuratorem dlań jest dr. Ernesta Geisslera adwokata w Nowym Targu ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na te skargi na dzień 7 grudnia 1897 godz. 8 rano wyznaczono.

Nowy Targ, dnia 6 października 1897.

L. 69427. (9140 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. dla m. Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnej Franciszce Teresie dw. im. Momockiej, że przeciw niej przez gm. kr. st. m. Lwowa im. profesjonistów im. Franc. Józefa pozew de praes 8 października 1896 l. 72114 o zapłatę kwoty 345 zł. w. a. z pn. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Franciszki Teresy dw. im. Momockiej nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum Dra M. Chigera, a tegoż zastępcą adw. Dr. Panetha i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 14 grudnia 1897 o godzinie 4 po połud. w Sali III, mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Franciszkę Teresę dw. im. Momocką, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknącej mgące szkodziwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 26 października 1897.

L. 7067 (9136 1-3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Zajęca z Zaleszan zawiadamia się, że przeciw niemu wniosł H. H. H. Silber pozew de praes 28 kwietnia 1897 l. 3977 o zapłatę kwoty 7 zł. 13 ct. w. a., w załatwieniu którego pozwu termin do rozprawy wyznaczono na dzień 22 grudnia 1897 o godzinie 9 rano, a dla pozwanego kuratorem p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 20 października 1897.

L. 10027. (9108 1-3)

W sporze drobiaz. Laji Steinmetz jako administratorki masy spadkowej Rubina Tenzera przeciwko Walentemu Biedzie o 23 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanawia się kuratorem adw. Dra Madejskiego, i temuż doręcza się skargę z terminem na dzień 26 listopada 1897 wyznaczonym.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, dnia 13 września 1897.

L. 4120 (8850 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu w sprawie hipotecznej o wpis prawa własności posiadłości lwh 434 gm. Mokrzyzów na rzecz Michała Dąbka zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Branig, iż w tej sprawie dla niego ustanowiono kuratorem ad actum Józefa Kalinkę z Mokrzyzowa i temuż kuratorowi doręczono rezolucję hipoteczną z dnia 31 października 1895 l. 12275 dla niego przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 26 maja 1896.

L. 3511 (8847)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu spadkobierców zmarłego w Husakowie 19 lutego 1893 bez rozporządzenia ostatniej woli L. i bę Schenkaina, aby w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc zgłosili się do tego spadku i swe oświadczenia wniesli, gdyż inaczej spadek ten tylko zgłaszającym się spadkobiercom przyznany, a gdyby się nikt nie oświadczył spadek ten jako bezdziedziczny Wysokiemu Skarbowi wydany będzie.

Mościska, 15 marca 1896.

L. 6332 (8842 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Mikołaja Petruszyna, że w celu doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej z dnia 15 maja 1896 l. 6332 pozwalającej wydzielenia parceli 594 z wyk. hip. l. 126 ks. gr. gm. Czerechawy i przeniesienia do wykazu dla tej parceli nowo utworzonego ciężarów szerepowe ciało hipoteczne obciążających w sposobie hipoteki łącznej ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Goldberga z Sambora.

Sambor, dnia 15 maja 1896.

L. 9541. (8813 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ksenię Filak, ażeby w przeciągu roku od daty edyktu tego do tut. Sądu się zgłosiła i deklaraację przyjęcia spadku po sp. Maksymie Wandzilaku zmarłym dnia 21 listopada 1891 w Zdyni z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z 18 listopada 1891 wniosła, inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie z ustanowionym dlań kuratorem Sz. monem Usekim ze Zdyni i spadkobiercami, którzy się zgłoszą.

Gorlice, dnia 7 września 1897.

L. 5827. (8811)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadomił, że wskutek uchwały z 4 września 1897 l. 5827 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę Neuman Rothenberg handel rozmaitych towarów w Złoczowie, której dzierżyciel Neuman Rothenberg w Złoczowie zamieszkały.

Złoczów 10 października 1897.

L. 23503. (8839 1-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Reisa Weber i Adele Menezel że na prośbę Leiby Pohorille uchwałą tegoż Sądu obwodowego z 10 lipca 1897 l. 15158 doręczono

ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi Komarnickiemu z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony ich praw informację, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniebdania wyniknące sami sobie przypiszą.

Stanisławów 2 października 1897.

L. 8144. (8835 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Manalego Baumana, Pesłę z Bananów Braunową i Gitle z Baumanów Penzak iż Józef Mahler i spóln. przeciw nim pozew de praes. 15 września 1897 l. 8144 o orzeczenie, iż suma 2500 zł zgasa i że prawo zastawu dla niej z karty C. realności l. wyk. 325 ks. gz. gm. Nowy Sącz ma być wykreślone, wniesli, że pozew ten do postępowania pisemnego zadekretowano i odnośną uchwałę dla nich przeznaczoną ustanowionemu dla

nich kuratorowi adw. Dr. Dawidowi w Nowym Sączu doręczono.

Wzywa się tychże, by kuratorowi środki obrony udzielili lub sobie innego pełnomocnika ustanowili inaczej z zaniebdania tego wynikłe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd obwodowy
Nowy Sącz, dnia 25 września 1897.

L. 61998 (8999 1-3)

C. k. Sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, iż wskutek pozwu do l. 61998/97 ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Sary Mariem Zwikel i Rudy Zwikel kuratora w osobie adw. dr. Chigera, którego zastępcą adw. dr. Rosmarin i zarządził doręczenie pozwu do rąk pierwszego.

Wzywa się niniejszym edyktem pozwanych, aby w należytym czasie u kuratora lub też w sądzie się zgłosili celem należytego bronięcia swoich praw.

Lwów, dnia 24 października 1897.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Krakowie

ogłasza sprzedaż w drodze publicznej konkurencyi następujących starych materiałów nagromadzonych w materiałowym magazynie w Nowym Sączu.

Bliższe określenie do sprzedaży przeznaczonych starych materiałów	Ilość w kilogram.
Starej blachy żelaznej do 4 m/m grubości także odpadki blaszane	10.000
Starego żelaza lanego niespalonego w małych kawałkach oraz klocków hamulcowych	20.000
Starych piastów kutych ze sprychami	2.291
Starego żelaza lanego niespalonego w wielkich kawałkach	1.200
Odpadków starego drutu żelaznego i stalowego	500
Starego żelaza kutego niespalonego	20.000
Starych rur kotłowych z kutego żelaza	10.000
Wior żelaznych i stalowych leżących pod gołym niebem	20.000
Starej stali w wielkich kawałkach, jak sercownice i t. p.	10.000
" " ze sprężyn płaskich w małych kawałkach	2.000
" " spiralnych	3.000
Starych obręczy stalowych z kół	20.000
Kawałków miedzi	895
Starych płyt miedzianych z palenisk	4.010
Kawałków zwyczajnego mosiądzu	589
Starych rur mosiężnych	630
Starego bakfenu	16
Wior miedzianych	280
" spizowych	1.373
Starego cynku i odpadków cynkowych	105
Cynku z baterji telegraficznych	330
Zużytego papieru	5.000
Bezczek z oliwy	200
" do pakowania	80
Starych ubrań sukiennych 128 kg., futrzanych 50 kg., oraz lodenowych 76 kg. razem	254
Drobnych odpadków żelaznych kutych	10.000

Oferty napisane, na przepisanych drukach otempłowane, opieczetowane i zaopatrzone na kopercie napisem „Oferta na kupno starych materiałów“ należy nadesłać do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najdalej do dnia 1 grudnia b. r. do godziny 12 w południe.

O 1 godzinie popołudniu w wymienionym dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert, przy której czynności oferentów mogą być obecni.

Równocześnie z ofertą, jednak oddzielnie od teje należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie wadium do wysokości 5% sumy kupna i to gotówką lub w papierach wartościowych, licząc te ostatnie 10% niżej dziennego kursu. Ofarować wolno tak na całe ilości wymienionych materiałów, jakoteż i na części tychże, ceny należy podać loco materiałowy magazyn w Nowym Sączu. Cena kupna ma być uiszczona w przeciągu ośmiu, a materiały muszą być odebrane w przeciągu 30 dni, licząc od daty zawiadomienia oferenta o przyjęciu oferty. Wniesione oferty zobowiązują oferentów przez cztery tygodnie, licząc od dnia otwarcia ofert.

Ponieważ późniejsze reklamacje co do jakości sprzedanych materiałów nie mogą być uwzględnione, leży w interesie p. t. oferentów oglądać materiały przed wniesieniem ofert.

Formularze na oferty i warunki sprzedaży można otrzymać w oddziale maszynowym i warsztatowym c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Podpisana c. k. Dyrekcyja kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert na całą ilość lub tylko na część materiału do sprzedaży przeznaczonego, a nawet całkowitego nieuwzględnienia oferty.

Oferty wniesione po terminie lub nieodpowiadające warunkom nie będą uwzględnione. Kraków, dnia 8 listopada 1897.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płatny).

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny), podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim września 1897 r. zastawy, dnia 2 i 3 grudnia 1897 w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 listopada 1897.

H. ROSENTHAL

c. i k. dostawca nadworny
Zakład mundurowania PP. Oficerów
i Urzędników
przy ulicy Kopernika 1. 9
we Lwowie.

Togi i birety

dla
P. T. Panów c. k. Urzędników
sądowych
w największym wyborze po
cenach umiarkowanych.

Cenniki i wzory na żądanie bezpłatnie.
Wszelkie mundury wykonywują
się jak najstaranniej z materij
najlepszych.
Przybory do mundurów w naj-
obfitszym wyborze zawsze na
składzie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem
dwa centy.

Wszelkie przedmioty wytłaczane lub tocz-
one z metalu wykonywane najtaniej artysty-
czna pracownia Wilhelma Skunrzyła, Lwów, ulica
Halicka 15. 1378

Kapralik, Lwów. Jedyna krajowa firma dla
zakupna instrumentów muzycznych. Ceny
bezkonkurencyjne. Cenniki bezpłatne. 1349

Buty do polowania, berlaże własnego wyrobu
kalosze petersburskie, czapki krymskie. poleca
najtaniej fabryka kapeluszy ANTONI KAFKA
(przedtem A. Kożelouzek), Lwów, ulica Halicka 1. 4
obok Katedry.

Kamienica we Lwowie, 12 lat wolna od po-
podatku, korzystnie rentująca się, na sprze-
dż. Blizsza wiadomość w kancelarii adwokatów
Drów A. i Z. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki 16.
Pośrednictwo wykluczone. 1392

Wszelkie roboty czyzlerskie wykonywa naj-
taniej i najdokładniej według wzorów, arty-
styczna pracownia brązownicza, Wilhelma Skun-
rzyła, Lwów, Halicka 15. 1374

Uczeń z szóstej klasy gimnazjalnej poszukuje
lekcyi do 4-klasisty. — Wiadomość w Admi-
nistracji.

Osoba młoda poszukuje miejsca do szejca
w prywatnym domu, za bonę lub kasyerkę.

DOBRE i TANIE.

Dominium Lubyca Królewska oferuje świe-
że **kalafior** po 35 ct. za kilogram. —
Poczta w miejscu. 1237

Łóżka żelazne

składane po zł. 5,80, z bokami orzechowo lakierowa-
ne po zł. 14.—, 16.—, 18.—, 20.— i wyżej. — Ło-
żeczka dziecienna po zł. 12.—, 14.—, 16.—, 18.— i
20.—. Materace sprężynowe po zł. 12,50 poleca
poleca

Piotr Chrzastowski

handel żelazny. we Lwowie, plac Kapitulny 1
(naprzeciw katedry). 1415

Magazyn sukien damskich Józefiny Dobrawskiej

znajduje się obecnie przy placu Halickim 1. 14
drugie piętro, gdzie udziela się również nauka
kroju w dzień od godziny 10 do 12 przed
południem. 1426

Dobre i tanie! Fabryka konser- wów z Jarzyn w

Lubycy królewskiej oferuje świeże jar-
zyny w hermetycznie zamkniętych puszkach
blaszanych konserwowane, jako to: młody
grozek, zieloną fasolkę, szparagi, prawdziwe
grzybki, pomidory, konfitury i soki. Cennik
gratis i franko. Poczta w miejscu. 1238

Ochronna marka: Kotwica.

Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze,
uznane jako znakomite usmierające nacie-
ranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do na-
bycia we wszystkich aptekach. Tęgo

powszechnie ulubionego środka domowego

należy zawsze żądać tylko w butelkach ory-
ginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica“
z apteki Richtera i z przezornością
uznawać tylko butelki z tą marką
jako wyrób oryginalny.

Apteka Richtera pod złotym lwem
w Pradze. 1404

Jeżeli Pan chce mieć dobry towar, należy się domagać **renomowanej**

Gróf Keglevich István utd.

(Hrabiego Stefana Keglevicha następcą)
Jest on wszędzie w uznanych znakomych jakościach *, **, ***, extra ****
i V. S. O. do nabycia. 1424

Bardzo praktyczny w podróży — niezbędny po krótkim nawet używaniu.

zbadany przez władzę sanitarną
(wedle reskryptu z daty Wiednia 3 lipca 1887).

Sarg's Kalodont

najtańszy i najlepszy środek do czyszczenia zębów.

By należycie oczyścić swe zęby, nie wystarczy wypłukać usta tylko odpowiednim płynem,
do tego jest niezbędnie potrzebne używanie specjalnego środka oczyszczającego zęby.
Wszędzie do nabycia. 1383

Z drąkami Wł. Łozinskiego ul. Czarnieckiego 1. 12 box Webers.

(Zarządca Wł. J. Weber.)

Papier z fabryki papieru J. Fijałkowski-h

PUNIGATEUR D'ESPIC przeciw ASTMIE i KATAROM Wgiółn. apt. Skład gl. w Paryżu, 20 ul. St-Lazare 1406

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczbą 1



poleca po cenach
najtańszych oku-
lary, ewikiery,
lornety, barome-
try, ciepłomierze
mikroskopy, lupy
kompasy, taśmy
miernicze, raiseaigi i t. p. Urządzenie dzwonków
elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia
punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy
najtaniej i najrychlej. 1181



Przeprowadzenia w patentowanych wo-
zach, uchylających potrzebę opakowa-
nia koleją, okrętem, drogą kołową
także w miejscu

Caro i Jellinek spedytorzy

Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 1242
Budapeszt. Arany Janos utca 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

MASĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Masć ta leczy wrzodki, pry-
szcza, czerwoność, krosty, węgry,
wysypkę, liżące, hemoroidy, swe-
dzenie chronione, lupkę, wyraz-
ty na czcicach, ciałach porośniętych
włosami i wszelkie stłoczenia naskórne,
wzrzucając natychmiast w wypadku
włosów na brwiach i głowie i sku-
tecznie działa na porost włosów.
Stoik 2^{fr.} franków we Francji w
Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-le-Grand

We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wawiór-
skiego, Ruckera, Ehrbara i Krzyżanowskiego. — W
Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka,
Wisniewskiego i Hellera 727

Ogłoszenie.

Po myśli uchwały Wydziału Kasy
Oszczędności m. Tarnopola wchodzący
w życie z dniem 1. stycznia 1897. r.
na mocy ustawy z dnia 25. paździer-
nika 1896 Nr. 121 dz. u. p. podatek
rentowy od wkładek opłacany będzie
przez Kasę tutejszą bezpośrednio z
własnych funduszy.

P. T. interesanci nasi otrzymają
4% odsetki od wkładek swoich nieu-
szczęplone i wolni będą od obowiązku
fasonowania dotyczącego dochodu ren-
towego.

Tarnopol d. 5 listopada 1897,
Dyrekcya Kasy Oszczędności
m. Tarnopola.

Zachwyt i zdumienie wywołać muszą nowe tutki
z bibułki egipskiej **Niemojowskiego**.
Smak łagodny i przyjemny.
Zapalony papieros nie gaśnie. Na każdej tutce jest nazwisko S. W. NIEMO-
JOWSKI. — Wszędzie do nabycia.

Pomiędzy naturalnemi wodami szczawowemi zajmuje

Woda Kronendorfska

alkaliczna szczawa
podług analiz naszych pierwszych powag
jakościowo naczelnie miejsce.

Zastępstwo dla
Galicyi i Bukowiny
S. Prelberger i Schenker
w Krakowie
ul. Poselska 15.

L 69641

Rozpisanie ofert

na wydzierżawienie prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsum-
cyjnych począwszy od 1 stycznia 1898.

Zaprowadzone na mocy ustawy z dnia 15 kwietnia 1894 Dz. ust. kraj. Nr. 33 na
rzec funduszu krajowego samoistne opłaty konsumcyjne, od napojów spożywanych w kraju,
a mianowicie:

1. od gorących palonych spirytusowych płynów (spirytusu), których zawartość alkoholu
przepisanym alkoholometrem oznaczoną być może (z wyjątkiem rumu, araku i koniaku)
w kwocie 3 ct. w. a. (6 halerzy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu według
studzielnego alkoholometra, czyli od jednego hektolitra 100 stopniowego spirytusu 3 zł.
(6 koron)

2. od rumu, araku, koniaku, likieru, tudzież wszelkich innych słodzonych gorących
napojów spirytusowych, bez różnicy zawartości alkoholu, w kwocie 4 zł. a. w. (8 koron)
od każdego hektolitra,

3. od piwa wszelkiego rodzaju w kwocie 50 ct. a. w. (1 korony) od hektolitra, któ-
rych to opłat pobór unormowany został rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia
5 października 1894 Dz. u. kr. Nr. 83, postanowił Wydział krajowy wydzierżawić od dnia
1 stycznia 1897 w drodze licytacji pisemnej za ustanowieniem cen wywołania, oznaczających
jednoroczny czynsz dzierżawny, w następujących powiatach politycznych (Starostwach)
względnie w okręgach sądowych:

Liczba d.	W powiecie	Cena wywo- łania na cały powiat polity- czny (Starost- wo)	W okręgach sądowych	Cena wy- wołania na okręgi sąd.	W gminie	Cena wywoła- nia na gminy
1	Bohorodczany	8200	Bohorodczany	5000	W okręgach tych mogą być także wnoszone oferty na po- jedyncze okręgi propinacyjne, w których cenę wywołania usta- nowia się w stosunku 25% do rocznych czynszów propina- cyjnych.	
			Sołotwina	3200		
2	Sambor	10500	Sambor	8900		
			Łąka	1600		
3	Husiatyn	—	Husiatyn (z wyłączeniem gmin: Czabarów- ka, Borysy, Probużna, Hryńko- we, Krzyweńskie, Tłusteńskie, Czarnokonec wielkie i małe i Czarnokonecka wola).	2000		
			4	Lisko		
5	Rzeszów	—	Rzeszów	12000		
6	Strzyżów	—	Strzyżów	2000		
7	Śniatyn	—	Śniatyn	5820		

Pobór powyższych opłat może być wydzierżawionym na przeciąg lat dwóch t. j. do
31 grudnia 1899 roku, albo na krótszy czas, nie mniejszy jednak jak na przeciąg jednego
roku.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienione opłaty krajowe
szczególniej zaś producentów piwa, spirytusu i słodzonych wódek, gminy posiadające własne
prawo propinacji względnie dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacyjnych, aby oferty
opieczowane, których wzór otrzymać można w biurach odnosnych Wydziałów powiatowych
zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 50 ct. wraz z kwotą stanowiącą 10% ofiarowanej
rocznej ceny dzierżawnej jako wadium, a to: albo w gotówce, w papierach wartościowych
mających bezpieczeństwo pupilarne lub też w książeczkach kas oszczędności do dnia 8
grudnia 1897 do godz. 2 popołudnia wnieśli wprost do Wydziału krajowego.

Dla dogodności oferentów i celem uniknięcia kosztów przesyłki eznamia się im, że
oznaczone wyżej wady mogą składać także w Wydziałach Rad powiatowych za należytem
potwierdzeniem odbioru na ofercie. Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyów
względnie bez powyższego potwierdzenia nie będą rozpoznawane.

Oferty obowiązują oferentów do czasu zatwierdzenia ich przez Wydział krajowy a naj-
dalej do dnia 15 grudnia 1897.

W razie nieuwzględnienia oferty złożone wadium zostanie dotyczącym oferentom bez-
kosztowo zwrócone,
Lwów, dnia 9 listopada 1897.

Z Wydziału krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.